

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:	miejscowa:
rocznie . . . 32 K.,	rocznie . . . 24 K.
ówierórocznie 8 K. — h.	ówierórocznie . . . 6 K.
półrocznie . . . 16 K.	półrocznie . . . 12 K.
miesięcznie . . . 2 K. 70 h.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi i K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany doktorze baronie Beck! W załatwieniu Pańskich wniosków zezwalam w łasce Memu Ministrowi dr. Wojciechowi hr. Dzieduszyckiemu, wskutek jego prośby, na uwolnienie go z urzędu.

Równocześnie mianuję Mojego tajnego radcę, posła do Rady państwa, Dawida Abrahamowicza, Moim Ministrem.

Wiedeń, 20 listopada 1907.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Kochany dr. hr. Dzieduszycki! Właśnie czyniąc zadość Pańskiej prośbie o uwolnienie Go z urzędu Mego Ministra, wyrażam Panu za Jego w ciężkich stosunkach z wierzniem oddaniem się spełnianą znakomitą służbę Moje najzupełniejsze uznanie i Moje najgorętsze podziękowanie.

Wiedeń, 20 listopada 1907.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Kochany Abrahamowicz! Mianuję Pana Moim Ministrem.

Wiedeń, 20 listopada 1907.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 listopada b. r. nadać najmiłościwiej sekre-

tarzom ministeryalnym w Prezydium Rady Ministrów: Robertowi Ehrhartstein-Ehrhartowi i dr. Adamowi Łada Bienkowskiemu, tytuł i charakter radców sekcyjnych z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, wskutek wiernopoddanego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, raczył najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z dnia 11 listopada b. r. udzielić dyplomowi zamianowanego konsulem państwa niemieckiego we Lwowie, Ido Redenowi, Najwyższego *exequatur*.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarzy inspekcji leśnej II. klasy: Romualda Dziewolskiego, Józefa Pindelskiego, Romana Szechowicza i Stanisława Hubickiego, komisarzami inspekcji leśnej I. klasy.

P. Namiestnik przeniósł oficjalną policyi, Jana Onyszkiewicza, ze Lwowa do Przemyśla.

Jakób Vacek, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Drohobyczu, złożył dnia 10 listopada 1907 przepisana przysięgę.

Obwieszczenie.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że w roku 1908 prawidłowe peryody rozpraw rozpoczną się w dniach 25 stycznia, 31 marca, 16 czerwca i 27 października.

Z c. k. Trybunału patentowego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 listopada 1907 l. 146.413 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 21 listopada 1907 do l. 44.107/6419, normującym aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 listopada.

Drożyzna.

Wiedeński *Fremdenblatt* zastanawiając się nad tą palącą kwestyą, stwierdza, że od lat wielu jedne i te same syją się frazesy, ceny zaś artykułów spożywczych wcale nie dbając o nie, posuwają się z przerażającą szybkością w górę. Już w pierwszej ankiecie drożyznianej, zwołanej w 8mej dekadzie zeszłego wieku przez ówczesnego ministra skarbu bar. Depretisa, słyszano owe skargi i powtarzały się one odąd stale w niezliczonych dyskusjach parlamentarnych na temat drożyzny. Jednym z takich ulubionych frazesów jest przypisywanie winy Rządowi. W tem świetle on i dziś n. p. winien zamknięciu granicy od strony Serbii i Rumunii, bo że zarządzenie owo wywołało wyższe względy sanitarne, o tem mówi się z niedowierzaniem, raczej podejrzewając Rząd o wysługiwanie się agraryzynom.

Nieustannie słyszy się w namiętnych dyskusjach dzisiejszych o rzekomych winach Rządu, o urojonych niedopatrznościach, o niewiadomo w czem obawiającem się popieraniu klas uprzywilejowanych z krzywdą ogółu ludności; o tem jednakże nikt nie wspomina, jak cenne w podobnym położeniu usługi oddać mogłaby samopomoc, jak wiele

n. p. w miastach zdziałać mogłaby administracya targowa dla uregulowania cen.

Jako jaskrawy przykład zaniedbania na tem polu, wskazuje *Fremdenblatt* na stosunki wiedeńskie. Tylko ociężałości aparatu aprowizacyjnego przypisać należy drożyznę mięsa w Wiedniu. Od wielu tygodni skutkiem ogromnej podaży bydła, rzeźnicy mogą tanio je nabywać, a zatem mogliby też sprzedawać mięso po niższych, niż dotąd, cenach. Mimo tego jednak ceny mięsa nie spadły.

Sprawę drożyzny poruszył na jednym z ostatnich posiedzeń Izby posłów P. Minister rolnictwa dr. Ebenhoch, roztaczając w mowie swej zupełnie samodzielny program. P. Minister wykazał dowodnie, że winy drożyzny mięsa nie należy spychać na rolnictwo i że w samopomocy przedewszystkiem szukać należy wyjścia z dzisiejszej niezmiernej trudnej sytuacji. Ochrona interesów rolniczych nie tylko nie może wyrządzić ujemny interesom innych warstw ludności, lecz owszem, wyjść musi tym ostatnim na dobre.

Spodziewać się należy — pisze *Fremdenblatt* — że słowa dr. Ebenhocha, że nacisk położony przezeń na samopomoc, jako zbawczą potęgę, nie będzie głosem wołającego na puszczy. Ludność będzie musiała prędzej, czy później, przyjść do przekonania, że przyczyn drożyzny szukać należy nie u granic od strony tego, czy owego państwa, lecz raczej w stosunkach wewnętrznych, w tem, że prawie nie robi się dla opowania targów spożywczych, że na tem polu ciągle jeszcze krzewi się zaniedbanie i beczność, zamiast sprężystej organizacyi i należytego zrozumienia potrzeb.

Czemuż, — kończy wiedeński organ — szukać przyczyn w dali na Północy, lub Południu, skoro one leżą tak blisko?

WYNALAZCA.

POWIEŚĆ.

KAZIMIERZ ROJAN.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Na tle tych ponurych dumań, pobłyskiwała wprawdzie jeszcze jedna iskierka nadziei: inżynier Schmidtschneider, ale był to promyk bardzo słaby i odległy, do błędnego raczej podobny ognika, niżeli do zorozy poranku. Cóżbo zresztą zacyz ów człowiek mógł dla niego zrobić? Dość już uczynił, że jako obcy nie krzywdził go do spółki z innymi, że umiał ocenić istotną wartość wynalazku, że w tę wartość nie zwątpił i w niej zgnanego wynalazcę utwierdził. Poza-tem, czyż nie był on tak samo straconym, ze szczerbą fantasty, wyczutym z siły woli, zdany na bierną rezygnację?

Tacy ludzie jak inżynier, lubo ulegają na chwilę szlachetnym porywom, przecież rychło kureczą się i wracają do wygodnego filisterskiego żłobku. Na nich liczyć nie można.

— Pożegnaj się zatem Stefanie z mrzonkami — szepnął młody człowiek przez zaciśnięte zęby — nikt ci tu nie dopomoże, nikt nie wyciągnie ręki przyjaźnej. Jeżeli na kogoś liczyć możesz, to tylko na siebie samego i na własną tytaniczną pracę, wolną od zwątpień i rezygnacyi. Bo rezygnacya, to

śmierć za życia... a więc: raczej śmierć, niż beznadziejny żywot.

Z temi słowy wysiadł nasz wynalazca z wagonu.

Stanawszy nad wieczorem w hotelu, przebrał się Stefan prędko i zeszedł do wstębulu z zamiarem udania się najpierw do państwa Gałkiewiczów.

W drzwiach jednak zatrzymał go portyer słowami:

— Dziś rano był tu jakiś mały pan i zostawił mi list do pana doktora Stefana Grozy....

— Proszę, ja jestem Groza.

List pochodził od Wukarskiego. Stefan przebiegł szybko oczyma kilka słów nakreślonych ółówkiem na odwrotnej stronie karty wizytowej:

„Jeżeli łaskawy pan doktor nie będzie bardzo zmęczony po podróży i znajdzie wolną chwilę wieczorem, to proszę o 9-tej na pół godziny rozmowy do „Saturna”. Bo- czny pokój na lewo. W.”

Wynalazca schował bilet i spojrzał na zegarek: szósta.

— Niech mi da dzisiaj spokój — pomyślał marszcząc brwi. Potem jednak przyszło mu na myśl, iż może Wukarski po głębszej rozprawie odstąpił od zamiaru nie-mieszania się więcej do wynalazku i obmyślił w drodze plan dalszej wspólnej akcyi. Postanowił zatem spędzić trzy godziny u Gałkiewiczów i prosto ztamtąd pójść do „Saturna”.

W ostatnich dniach nadzieje i zwątpienia walczyły w jego umyśle i obalały się nawzajem z dziecięcą niemal zapalczywością. Po czarnych dumania w wagonie, błysnęła znikoma rakieta chwilowej nadziei.

— Może....

Ale nie długo to trwało, bo wnet przy-

pomniawszy sobie gdzie idzie, zostawił Wukarskiego wraz z jego biletem w spokoju i powrócił wyobraźnią do białych lic Marynki.

— Jak ona dziś wygląda, czy bardzo mizerna, wyczerpana? Jak go powita: serdecznie — czy chłodno?... co powie, gdy usłyszy o niekorzystnym wyniku tyloletniej pracy... Przed nią ukrywać prawdy nie będzie. Jeżeli kto, to ona jedna zrozumie jego położenie i uwierzy opowiadaniu.

Wzruszony do głębi, uderzył w dzwonek. — Pan Stefan!... pan Stefan! — zawołała pani Karolina, poznawszy wchodzącego i uderzyła w dłoń.

Na ten okrzyk wysunęła się Marynka z z kwiatów i stanęła jak duch przed swoim dawnym nauczycielem.

Była istotnie blada i dłuższą chorobą wyniszczona, lecz oczy jej żywe i myślące nie straciły dawnego blasku. Stała chwilę nieruchoma, jakby zamagnetyzowana, naraz oprzytomniała i poskoczyła ku przybyszowi z wyciągniętą na powitanie ręką.

Stefan ujął tę drobną rękę i uściśnął gorąco. Również i doktor Jarosław wypłynął z kąta pokoju i uśmiechając się cokolwiek począł konstruować flegmatycznie papierosa. On nie witał przyjaciela, nie całował, nie ścisnął za rękę, bo i pogo? — czyż przyjacielskie chrząknięcie nie wystarcza?

Wnet kobiety zarzuciły go pytaniami: Kiedy przyjechał, na jak długo, co nowego przywozi i t. d.?

Ale silna zmarszczka na czole wynalazcy, tudzież wymuszony uśmiech, nie zapowiadały nic dobrego.

Na jak długo przyjechał? — nie wie. Kiedy i gdzie pojedzie? — również nie wie. A przywozi?

Zasiedli w czwórkę dokoła stołu i teraz Stefan począł opowiadać wszystko dokładnie. Gdy przyszedł do rozmowy z inżynierem w Praterze, wynalazca zmrużył nieco oczu i jakby czytając w stenograficznych zapiskach, starał się oddać dialog jak najdokładniej. Powtórzył go też w cytatach zupełnie wiernie, wypuszczając jeno ostatnią radę Schmidtschneidera co do ożenienia się z bogatą panną.

Wśród tego oczy Marynki rozgorzały gorączkowym ogniem. Utkwiwszy je w twarzy opowiadającego pochłaniała każde słowo Stefana z niewysłowionem współczuciem: żyłki na jej skroniach pęczyły chwilami, jakby z nich miała wytrysnąć wzburzona fala krwi, kiedy niekiedy spletała drobne, drżące rączką i gniołła je tak kureczowo, jakby pragnęła pogruchotać wiotkie palce, kiedy niekiedy pierś jej gniesiona ciężarem krzywdy, wyrządzonej przyjacielowi, wyrzucała krótkie westchnienia.

Gdy Groza skończył, pani Karolina zapomniała go czy nie jest głodny, i nie czekając odpowiedzi wybiegła do kuchni, aby przyrządzić podwieczorek. Jej prosty, trzeźwy umysł nie ufał żadnym wynalazkom, wszakże Sławek nawymyślał ich już tyle a wszystkie leżały spokojnie na strychu między rupieciami. Jeżeli więc i Stefanowi nie powiodło się, cóż w tem dziwnego? — To zwykły los wynalazców. Natomiast w jej pojęciu o wiele ważniejszą było rzeczą, czy wynalazca wypił już na podwieczorek kawę; problem ten bowiem wkraçał w dziedzinę realnych potrzeb życia i zawierał w sobie konkretny początek i koniec czynu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ministerstwo robót publicznych.

Prof. rada Dworu dr. Eugeniusz Philippovich, zapytany przez redakcję *N. W. Tagblattu*, jak zapatruje się na sprawę powstającego Ministerstwa robót publicznych, odpowiedź swą przesłał w obszernym artykule, w którym nie przesadzając technicznej niejako strony organizacji Ministerstwa, wywodzi, iż głównym zadaniem nowej władzy będzie, nadać idei socjalnej jednolity wyraz i wykształcić z niej moc żywą, działającą w publicznej administracji.

Nowe Ministerstwo, sędzi dr. Philippovich, będzie musiało przedewszystkiem ująć w osobną sekcję prawno-polityczne interesy kwestyi robotniczej. Robotnicza umowa przemysłowa, prawno-handlowa, prawno-górnicza, prawno-kolejowa, prawno-żegluzna; dalej umowa co do służby, kontrakt socjalny i t. p. — wszystkie one wiążą się z interesami publicznymi i najbardziej właśnie powołane do strzeżenia w nich interesów publicznych byłoby nowe Ministerstwo. A z umowami łączą się inne ważne zjawiska socjalne, organizacje, urządzenia administracyjne, wobec których interwencja państwowa była konieczna; koalicje i organizacje robotnicze, stowarzyszenia robotnicze, strajki i bojkoty robotnicze, zakłady pośredniczące w dostarczaniu pracy, ruchy mas i interesy jednostki wchodzą w tę samą sferę i tak samo domagają się nadzoru Państwa. Tu otwiera się zatem Ministerstwu robót publicznych rozległe pole działania; to są przestworza, nad którymi nowe Ministerstwo musiałoby czuwać, które poddałoby swej kontroli, regulując stosunki, występując w danej chwili z przestroga, pośrednicząc nieustannie pomiędzy interesami szczególnymi a interesem ogółu.

Na nowe Ministerstwo spadnie też obowiązek rozszerzenia ubezpieczeń robotniczych, zwłaszcza przez ubezpieczenie robotników na wypadek starości i inwalidztwa.

W łączności zaś z tą sprawą pozostaje troska o dobrobyt przez popieranie ze strony Państwa wszystkich godziwych i rozumnych dążeń o polepszenie doli klas niezamożnych. Akcja, która miałaby się rozwinąć w tym kierunku, musiałaby być bardzo rozległą, bo polepszenie doli odnosiłoby się oczywiście w równej mierze do spraw mieszkaniowych, do odzieży, jak do wychowania dzieci, opieki nad chorymi, a niemożności pominąć również dziedziny uszlachetniających rozrywek. Tu jednak nie można myśleć o żadnej bezpośredniej akcji państwowej, lecz inicjatywie prywatnej należy zostawić pole, a egzekutywę stowarzyszeniom, gminom, krajom. Ale praktyka dowiodła, że i na tem polu ingerencja Państwa przynosi dodatnie skutki i że pożądanym jest, by odnośne zabiegi skupiały się w jednej centralnej instytucji, która wyko-

nując kierownictwo, miałaby poparcie Rządu i podlegałaby jego nadzorowi.

Wszystkie te trzy wielkie gałęzie administracji miałyby do pomocy Urząd robotniczo-statystyczny i przybończą Radę robotniczą. Gdy pierwszy naukowymi wynikami badań ułatwić może niejedno trudne zadanie, wspomniana Rada zaś, jak to już obecnie dzieje się, dopomagałaby akcji Ministerstwa, wydając we wszystkich ważnych sprawach stosunku robotniczego opinie i przeprowadzając w łączności z Urzędem robotniczo-statystycznym odpowiednie studia.

Tak pod względem ideowym zorganizowane Ministerstwo robót publicznych stałoby się ogniskiem polityki socjalnej. Nie otworzy ono Państwu nowego pola władzy, lecz skupi w sobie prawa Państwa w zakresie organizacji robotniczej i nada państwowej akcji na tem polu więcej wyrazistości. Zadaniem więc tego Ministerstwa byłoby pracować nad nową budową społeczną i odjąć grunt niszczącym elementom rozkładu.

KORESPONDENCJE.

Rzym, 22 listopada.

Corrispondenza Romana o Polsce. — Nowe *Motu proprio* Piusa X. — Konsystorz papieski.

Biuletyn półurzędowy watykański (hektografowany), zatytułowany *Corrispondenza Romana*, który dość często ma sposobność zajmowania się interesami katolików w Rosyi i Królestwie Polskiem, zamieszcza w ostatnim numerze *Echa polskie* pod formą komunikatu dotyczącego Warszawy:

„Owa odrobina swobody religijnej — pisze *Corrispondenza Romana* — jaką nam udzielił ukaz tolerancyjny, miała ten skutek pomiędzy innymi, że dziś możemy lepiej poznać rzeczywisty stan naszego życia religijnego. A jeśli poznanie tego stanu rzeczy sprawia nam radość, z powodu głębokiej i czynnej wiary u wielu dobrych ludzi, niemniej jednocześnie zmusza nas do stwierdzenia bolesnych wyjątków i groźnych niebezpieczeństw.

„Kwestya społeczna wywołała tutaj także ruch ludowców, z których niejeden wykracza zarówno w teorii, jak i w praktyce, tak, że istnieje niebezpieczeństwo, aby katolicy nie zostali wciągnięci w agitację socjalistyczną, oddalającą się coraz więcej od chrześcijańskich zasad, albo też szerzone bywały idee, jak n. p. co do rozdziału Kościoła od państwa, które powstały z liberalizmu, również dobrze przeciwnego zasadom Kościoła.

„Świeżo założone stowarzyszenie nauczycielskie chce narzucić szkołę narodową, bezwyznaniową i jest godnym ubolewania, że są księża, którzy je popierają.

„Utworzyła się o charakterze wybitnie katolickim „Akcyja katolicka“, której zasłu-

żonym prezesem jest hr. Juliusz Ostrowski, cieszący się poparciem biskupów i prawowierne duchowieństwa, oraz wiernych katolików innych osób. „Akcyja katolicka“, działając w parafiach w obronie ojczystej religii, przeciw niebezpieczeństwom, jakie nie przychodzą wszystkie z zewnątrz i nie okazują jawnie tego, czem są rzeczywiście.“

Może być, że w łączności z powyższym komunikatem była obecność w Rzymie hr. Juliusza Ostrowskiego. Bawili tutaj także hr. Roger Łubieński z Warszawy, redaktor *Wiary*, oraz kanonik ks. Niewiarowski. Mamy tutaj także prof. dr. Wincenego Zakrzewskiego z Krakowa z żoną.

Miał tutaj przybyć ks. Arcybiskup Teodorowicz, którym zajmowała się także *Corrispondenza Romana* w oddzielnym *entrefilet* z powodu przemowy, jaką miał na posiedzeniu „Leogesellschaft“ w Wiedniu, gdzie potępiając ruch modernistyczny na polu teologii i egzegezy biblijnej katolickiej, miał jednak wypowiedzieć uwagę, a raczej pytanie, czy ostatnia Encyklika Piusa X. *Pascendi gregis* wystosowana przeciw modernizmowi, była wogóle na czasie? Paryski *Temps* w korespondencji z Wiednia, podniósł przemowę arcyb. Teodorowicza, obecnie więc — jeśli się nie myli — w Watykanie oczekują zaprzeczenia, czy też odwołania tej uwagi wygłaszającej (zapewne niesłusznie) jakoby na krytykę rzeczony encykliki.

W dniu 9 grudnia odbędzie się konsystorz papieski. Niestety nie będzie tym razem znowu oczekiwanych oddawna nominacji na osieroczone katedry biskupie: mobilowską i trzy w Królestwie Polskiem, a to z powodu zawieszenia stosunków z rządem rosyjskim. Zdaje się nawet, że rząd rosyjski nie będzie chciał wchodzić w pertraktacje co do obsadzenia jakiegokolwiek wakujującej katedry, zanim Watykan nie zaakceptuje wydalenia biskupa Roppa z Wilna. Można sobie więc wyobrazić, jak trudnem jest połączenie Stolicy św....

Wyszło przed dwoma dniami — jak zawsze w podobnych razach w *Osservatore Romano* — nowe *Motu proprio* Piusa X. p. t. „*Praestantia scripturae*“, jako dopełnienie ostatniego Syllabusa i encykliki w sprawie modernizmu teologicznego. — Papież oświadcza w tem *Motu proprio*, że orzeczenia wydane, lub mające być wydane przez watykańską komisję biblijną, obowiązują sumienie katolików, którzy winni poddawać się im tak, jak i dekretem Kongregacji kardynalskiej, wyznaczonych przez Ojca św. Potwierdzając więc ostatni t. zw. Syllabus, oraz encyklikę *Pascendi*, Pius X. dekretem ekskomunikę na tych, którzy zwalczałiby oba powyższe dokumenty, nawet na tych katolików, którzy broniliby jakiegokolwiek twierdzenia, potępionego przez dekret lub przez Encyklikę. Wreszcie Papież zaleca czujność biskupom i rektorom seminarjów, przełożonym zakonów, co do nauczania w seminarjach, wydalenia docentów lub uczniów podejrzanych o poglądy modernistyczne. Wiadomym nowym dokumentem papieskim wywołany

został koniecznością zaznaczenia, wbrew oświadczeniom modernistów, jakoby decyzje komisji biblijnej nie były obowiązującymi dla katolików — że tak nie jest, a powtórnie potrzebą wywołaną rozmaitymi poglądami modernistycznymi (zwłaszcza wobec młodego duchowieństwa), w artykułach pozornie katolickich, ale w gruncie rzeczy wiodących do oporu przeciw Kościołowi.

Z krainy zamętu.

Chaos i zamęt panują w wewnętrznej polityce państwa rosyjskiego: w Dumie i w gabinecie ministrów. W pałacu Taurydzkim Chomiakow lawiruje bezustannie między swoją partją a prawicą, ulegając — jak to już zaznaczyliśmy — w zupełności wpływom energicznemu i spragnionemu władzy posła moskiewskiego, Guczkowa; październikowców szeregi przersedzają się bezustannie, lepsze bowiem żywioły nie chcą w żaden sposób poddać się kierownictwu „Związku prawdziwych Rosyan“. Gabinet ze swej strony wszystkie najdrażliwsze sprawy przekazuje Dumie, pewny reakcyjnej większości w obecnym rosyjskim parlamencie, choć doświadczenie z lat ubiegłych mogło go niejednokrotnie pouczyć, że takie nadzieje i horkoskopy bywają bardzo zwodnicze.

W każdym razie najbliższe dni mogą nam przynieść sporo ciekawego i charakterystycznego dla obecnej Rosyi materiału.

Współpracownik *Rusi* tak charakteryzuje atmosferę, panującą w obecnej Izbie:

„Atmosfera ta jest zupełnie nowa. Biurokratyczna — powiecie, nie, raczej — departamentowa. Wątpicie? A więc racieje posłuchajcie. Wchodząc do salonu przyjdzie w Izbie państwowej. W porównaniu do zeszłorocznego jest on ładnie urządzonej — aksamiłne serwety, fotele i t. d. W wielkim salonie znajdują się dwie, trzy osoby i to wszystko. Pośrodku stoi wielki stół, na stole księga. Kto chce się zobaczyć z którym z posłów, musi na blankiecie wpisywać swe imię i nazwisko, z kim chce się widzieć i w jakiej sprawie. Jak w departamencie.

Wszystkich tych historii w pierwszej Izbie nie było. Dawało się słuchać kartę wizytową, „na piwo“ i kazało poprostu wywołać Anikina, Aładjina, Rodiczewa i t. p., a oni przechodzili bez wszelkich formalności, o ile, oczywiście, gość był mile widziany. Objasniano mnie, że informacje, dotyczące przypadkowych gości, są konieczne dla „ochrony“.

Opuszczamy salon i przechodzimy do kancelaryj. Tutaj panuje najzupełniejszy spokój. Każdy z urzędników kancelaryj państwa pewien jest, że sekretarz Izby, Sazonowicz, nie zastąpi ich innymi. Co innego za Czelnokowa. Ile to krwi napuścił im poseł moskiewski. Każde słowo, każde poruszenie młodych biurokratów dowodzi jasno, kto dzi-

21)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Głosy ucichły na chwilę, gdy panowie podawali ramię paniom, prowadząc je do stołu. Pan de Lalandes, z twarzą słodko uradowaną, skłonił się przed panią Bertholles. Otyła przyjęła ramię Niverta. Irena prowadzona przez bezwzruszą młodzieńca, zadawała sobie niespokojne pytanie, czy znajdzie się o tyle blisko poety, aby móżdż z nim choć słów kilka zamienić. Za chwilę potem, radość widzenia go obok siebie oblała jej twarz rumieńcem. Ta radość tak szczerze malowała się na rozpromienionem obliczu, że Nivert, pochylając się ku niej, rzekł półgłosem:

— Co za traf szczęśliwy! Zaledwie śmiałem się spodziewać tak prędkiego spotkania.

— A ja — odrzekła Irena, — już od dziesięciu dni wiedziałam, że zobaczymy się na tym obiedzie.

„I przez tych dni dziesięć ciągle tylko o panu myślałam“, kończyły piękne, błyszczące czarne oczy.

Zaczęła się rozmowa o teatrze. Jeden z zaproszonych, hrabia de Latour czuży się pohabniony we własnych oczach, gdyby nie był obecny na każdej nowej sztuce, granej podczas sezonu. Wybornie poinformowany, porównywał grę jednych artystek z drugimi, opowiadał zabawne anegdoty, ganił dyrektörów.

— Nie rozumiem czemu Claretie.... Parę dni temu jeszcze mówiłem Antoine'owi....

Ci goście, którzy byli na wysokości zadania, odpowiadali mu, inni słuchali tylko z niejaką zazdrością wobec tej znajomości ludzi i spraw teatru.

— Co do mnie — rzekł Nivert do Ireny — prawie już nigdy nie chodzę do teatru.

— Och! Dlaczego? — zawołała młoda dziewczyna. — Jest tyle sztuk, które widzieć bym chciała, gdyby mi było wolno! a tymczasem wszystkie prawie są mi wzbronione!

— W wieku pani sztuczność ma urok, a udawanie olśniewa. W moim, kocha się tylko naturę. Czemu by mi teraz potrzeba, to, jak mówi Rousseau, wody, lasów, samotności a przedewszystkiem spokoju i wypoczynku, który się tam mieści....

Pani Bertholles, której kwestya teatralna nie zajmowała, nastawiała uszu, starając się pochwylić urywki rozmowy pomiędzy córką a poetą. Pan de Lalandes przyszedł jej z pomocą, mówiąc do Niverta:

— Co też ty opowiadasz, mój kochany! Czy chcesz nam przedstawić w jaki sposób najzagorzalszy Paryżanin zmienia się nagle w pastuszkę?

— Może przygotowuje pan do druku tomik sielanki? — zawołał Latour z drugiego końca stołu.

I z ręką na sercu zadeklamował:

Pour un simple ruban qui paraît sa houlette, Lise, un jour, de Lucas reçut un bel agneau....

Wszczęł się gwar, wszyscy mówili i śmieli się razem. Skoro hałas ustał, Nivert wypowiedział o cudach i potęgach przyrody, małą improwizację, w której pani Bertholles znalazła prawie religijny nastrój.

— Gdy mówię o samotności — rzekł Nivert — nie mam na myśli dzikiej samotni pustyni. Nie, myślę o jednym z takich schronień, gdzie przyjaciele są mile widziani, gdzie jest dostęp dla nowych myśli i pra-

dów, a które zamknięte są tylko dla próżnych bezowocnych porywów, daremnych pragnień i ruchu gorączkowego wielkiego miasta.

— Pan pierwszy znudziłby się porządnie w takim schronieniu — ozwał się ktoś.

— Tak — potwierdził Latour — łatwo mówić, ale ludzie tacy jak pan, którymi publiczność się zajmuje, ładnie by wyglądał, gdyby cisza zrobiła się w około nich....

— Ach, mój Boże! — nie — zawołał poeta. — We mnie przynajmniej literat nie zgubił całkowicie człowieka natury. Przysięgam, że oddałbym z chęcią wszystkie wiersze, które napisałem, aby nie opuszczać jednego z tych wiejskich dworców o wielkim, opiekuńczym dachu, otoczonego cieniostym sadem, z fontanną pośrodku dziedzińca, która szemrze łagodnie pod opadającymi gałęziami starej gruszy.... Jeden z takich dworców, jakich wiele w stronach pani — rzekł zwracając się do pani Bertholles — a których budowa tak dobrze wyraża poezję uczciwych egzystencji, które tam przemijały. Jest to przynajmniej wrażenie podróżnika, przeżywanego do zbytku tem, co nazywają przyjemnościami wielkiego miasta, który z okien wagonu widzi ten raj sielski. „Ach! — myśli sobie, tylko tutaj jest szczęście, bez wątplenia!“.

Zapanowała milczenie takie, jakiem czasami ludzie światowi przyjmują szczere słowo, które im się zdaje niewłaściwym. Pani Bertholles jednak uprzejmie spoglądała na Niverta. Uczuła żal, że osądziła go za pospieszenie, prawdopodobnie niesłusznie. Z jej go utworów mniemała, że jest ostry, a przeto myślowy, co razilo surowość jej zapamiętanych, tymczasem przeciwnie, słyszała jak mówił rzeczy delikatne, subtelnie odezute, głosem o łagodnem brzmieniu, co dowodziło, że posiada naturę pełną wrażliwości i serdecznych uczuć.

Zazwyczaj poeta mówił nie wiele w towarzystwie. Nie posiadając owej miłości własnej, która skłania do poszukiwania sukcesów w salonie, wolał poufną rozmowę, niż ogólną; to też Otylia, zdziwiona, widząc go tak ożywionym, radowała się w słusznej dumie pani domu, że potrafiła pokazać we właściwym świetle, — jak gdyby to był obraz cenny, ustawiony w stosownem miejscu, — znakomitego człowieka.

W salonie poszło jeszcze lepiej. Po kawie, pan de Lalandes zaproponował panom przejście do fumuaru na papierosy, ale skoro zbliżył się do Niverta:

— Dziękuję ci, mój kochany — rzekł poeta — poróżniłem się z papierosami, ale łatwo to zniosę, jeżeli tylko panie pozwolą mi zostać w ich towarzystwie.

Dyskretny szept „Och!“, „Ach!“, „Ślicznie!“, „Bardzo uprzejmie!“, przeleciał w gronie pań i Nivert, biorąc krzesło, usiadł obok pani Bertholles.

Kobieca jego natura lubowała się w trudnych zdobyczach; z rodzajem zalotności starał się, aby początkowa, wyniosła nieco oziębłość tej purytanki z swymi włosami zmieniła się w sympatyczny podziw. Zresztą, czuł, że Irena jest zadowolona ze względów, jakimi matkę jej otaczał. Widząc go pochylonego ku pani Bertholles w postawie, w której uprzejmość pełna szacunku łączyła się z pewną poufałością, młoda dziewczyna doznawała takiej samej przyjemności, jak wtedy, gdy sama rozmawiała z nim podczas obiadu. I z zapartym oddechem słuchała, jak mówił wymownie o tylu subtelnych przedmiotach, co zdawało się głównie do niej odnosić. Patrząc na oblicze matki czuła, że ona teraz kolejno ulega urokowi tego pieszczotliwego głosu i szarych oczu... Policzki pani Bertholles były lekko zaczerwienione; ożywiła się.

(Ciąg dalszy nastąpi).

siaj jest panem sytuacji w pałacu Potiemkinowskim.

Dla uzupełnienia charakterystyki wspomnę o fakcie, który zdarzył się w ubiegły poniedziałek. Przy końcu pierwszej przerwy w sali posiedzeń ukazał się sekretarz stanu. Prezes Izby, Chomiakow, znajdował się na trybunie. Jak tylko spostrzegł sekretarza stanu, opuścił szybko trybunę i z pośpiechem poszedł na jego spotkanie. Na wszystkich przedstawicieli prasy, oraz na publiczności okoliczność ta wywarła należyte wrażenie. Mimowoli przyszedł nam na myśl pewien dzień z życia drugiej Izby państwowej. Koło łóża ministrów stoi prezes Rady ministrów, który chce rozmówić się z Gołowinem. Działo się to po ukończeniu posiedzenia. Gołowin z godnością kończy wydawanie rozporządzeń swemu sekretarzowi i dopiero po dwukrotnym przysyłaniu przez ministra urzędnika do szeregów polecenia, podszedł do prezesa Rady ministrów. Nie powtórzy się to już w trzeciej Izbie...

Pogłoski o wystąpieniu z frakcji pałaziernikowców całej grupy posłów radykalniejszych, stały się już faktem dokonanym. Wystąpiło 5 inteligentów, wśród nich hr. Tołstoj i Chwoszczinskij, oraz 16 włóscian.

Wystąpienie swoje umotywowali oni w ten sposób: „Wyborcy posłali nas do Dumy nie po to, ażebyśmy handlowali i umawiali się ze Związkiem narodu rosyjskiego. Wybrani jesteśmy do Dumy po to, by w drodze pokojowej utrwalić w Rosyi konstytucję. Tymczasem Związek narodu rosyjskiego żadnej konstytucji nie uznaje, a zbliżone grupy prawicy zgadzają się na to, by rzucić ludowi tylko ogryzioną kość. Ustąpienie miejsc wiceprezesa przedstawicieli Związku narodu rosyjskiego dowodzi, że nazwa prawicy i umiarkowanych przykrywa tylko zamaskowany sojusz ludzi prawdziwie rosyjskich, którzy sprytnie oddziałują na kierowników pałaziernikowców”.

Posel miński, Schmidt, jak wiadomo, został wykluczony ze stronnictwa pałaziernikowców. Wobec tego wyraził życzenie przyłączenia się do partii prawicy i umiarkowanych. Wtedy frakcja utworzyła — jak donosi *Nowoje Wremia* — sąd, do którego składu weszli: archirej Eulogiusz, Bałaszew, ks. Boriatynskij, Miezencow i inni posłowie z b. wojskowych i marynarzy. Sąd ten postanowił, że Schmidt, póki Duma nie rozwiąże sprawy prawidłowości wyboru jego, nie może należeć do partii.

Były poseł A. Stachowicz wydrukował w petersburskim *Słowie* dłuższy artykuł, w którym opisuje różne drastyczne szczegóły o warunkach i przyczynach bloku między pałaziernikowcami i prawicą, oraz jaką cenę pałaziernikowcy zapłacili prawicy za wybór Chomiakowa na prezesa. Artykuł wywołuje wielką sensację i jest obawa, że doprowadzi do znacznego jeszcze rozłamu wśród pałaziernikowców.

Zarządzający kancelaryą Dumy, Glinka, podaje się do dymisji, motywując tem, że człowiek, który pracował z ks. Szachowskim (sekr. I. Dumy) i Czełnokowem (sekr. II. Dumy) nie może pracować z takim czarnosecinciem jak obecny sekretarz Sazonowicz.

Podobno rząd nie przedłoży Dumie nowych ustaw w kwestyi żydowskiej, lecz pozostawi to inicjatywie stronnictwa Dumy. W kołach konserwatywnych panuje niezadowolenie z tego powodu, że władze nie wykonują rzekomo z należytą ścisłością inicjatywę przepisów względem Żydów. Tak np. na Politechnice w Kijowie przyjęto obecnie więcej studentów żydowskich, niż dozwolone to jest na mocy istniejących przepisów.

W mieszkaniu ks. Dołgorukowa (klub kadecki) odbyła się narada przedstawicieli wszystkich grup opozycyjnych Dumy. Uchwalono, aby po odczytaniu deklaracji rządowej, wszystkie grupy opozycyjne wysunęły swoich lepszych mówców dla krytyki polityki rządowej. Ze strony „kadeków” występują: Milukow, Rodiczew i Babiański, ze strony socjalnych demokratów Poletajew. Spodziewane jest także wystąpienie Dmowskiego. Prawica, dowiedziawszy się o uchwale opozycji, energicznie przygotowuje się do walki: pałaziernikowcy celem obrony polityki rządowej, wysyłają swego najlepszego mówcę — Plewakę. Oczekiwane jest bardzo burzliwe posiedzenie.

Russkoje Słowo notuje pogłoskę, że w kołach rządowych postanowiono przekazać również sprawę polską w całości inicjatywie Dumy. Rząd ze swej strony zaznaczy tylko, że nie uważa za możliwe zgodzić się na autonomię Polski, jako szkodliwą dla ustroju państwowego.

W razie, jeśli sprawę tę podniesie Duma, rząd stanie na tym punkcie widzenia, że zgadza się na konieczność zniesienia tych stosowanych względem Polaków ograniczeń, które utrudniają rozwój ich kultury narodowej, że nie ma nic przeciw rozszerzeniu praw wykładu w języku polskim przy pewnych warunkach, ale uważa za niezbędne, ażeby wszyst-

kie opracowywane środki nie ułatwiała możliwości „propagandy polonizmu”.

Towarzystwo ze swej strony informuje: „Stojąc na gruncie manifestu tolerancyjnego, rząd nie ma nic przeciwko propagandzie katolicyzmu, uważa jednak za bezwarunkowo niedopuszczalną agitację na rzecz polskości pod pozorem propagandy katolicyzmu”.

Nie od dziś znamy „historyka” Ilowajskiego. Dał się on nam dość we znaki w gimnazjach. Nazwisko jego stało się poprostu typowym dla oznaczenia specjalnego rodzaju pisania „historyi”. To też niezwykłą poprostu niespodzianką jest artykuł jego o samodzielności kresów w piśmie *Kreml*, które wydaje 3—4 razy w roku, jako organ swój osobisty. Widocznie konieczność dziejowa nieubłaganie nasuwa społeczeństwu rosyjskiemu postulat autonomii Królestwa, skoro ten podmuch życia przedostaje się nawet do umysłów tak omszałych, jak Ilowajskiego, choć ten wszelkimi siłami stara się uwieścić i osłabić ten podmuch zdrowy. Oto co czytamy w kwestyi polskiej w Nr. 31—32 *Kremla*:

„Ze wszystkich kresów tylko Kraj Prywiskij może być wyodrębniony jako oddzielna nawał autonomia prowincya, z granicą celną od Rosyi, naturalnie z wyłączeniem tylko Chełmszczyzny. Lepiej dać Polakom w Prywiskin sejm prowincjonalny o charakterze prawodawczym, aniżeli wnosić pierwiastki rozkładu i zamętu we własną naszą instytucję prawodawczą, którą trzeba uwolnić od wszelkich obciążeniów. Naturalnie, że ta nawał autonomiczna prowincya stanie się środowiskiem intryg polskich i usiłowań do odbudowania Rzeczypospolitej od morza do morza. W każdym razie będzie to jednak zło zewnętrzne, mniejsze, niż przyjęcie jadu wewnątrz rosyjskiego organizmu narodowego”.

Z Królestwa Polskiego otrzymujemy następujące informacje:

Wobec projektu skasowania niektórych parafii prawosławnych w Chełmszczyźnie z powodu braku parafian tego wyznania, były kontroler państwa, Szwanebach, jeszcze w r. 1906 domagał się, aby kredyty, wyznaczane na utrzymanie tych parafii, przelano do funduszy ogólnych kasy państwowej.

Zadaniu temu oparł się synod prawosławny i zażądał, aby, zamiast kasowanych parafii, utworzone zostały z funduszy tych parafie prawosławne w gub. lubelskiej, jakoby w celu skutecznej walki z katolicyzmem, który z Królestwa Polskiego posuwa się stopniowo za rzekę Bug do gub. wołyńskiej. Zadaniu temu uczyniono zadość: w tych dniach nadszedł ukaz synodu, nakazujący utworzenie trzech nowych parafii prawosławnych przy filialnych cerkwiach we wsiach Masłomence, Małkowej pow. hrubieszowskiej i w Łaziskach pow. zamojskiego. Na utrzymanie tych parafii wyznaczono 4250 rubli rocznie.

W roku 1906 wielu urzędników, obawiając się zasadniczej zmiany w ustroju administracyjnym Królestwa Polskiego, aby nie spaść z etatu, rozpoczęło starania o przeniesienie ich do innych miejscowości państwa. Obecnie prawie wszyscy cofnęli swoje prośby pozostając i nadal na zajmowanych stanowiskach.

Russkoje Znamia wpada w coraz większy szal patryotyczny. Po wielu sensacyjnych wprost projektach, pisze z kolei szanowny organ „prawdziwych Rosyan”: „Rosyjanie mają rację, potępiając kierunek *Warsz. Dniownika*, który redaguje dyrektor kancelarii generał-gubernatora warszawskiego, Jaczewski, jawny wróg Rosyi.

Rozumiemy, dlaczego tak otwarcie dokonano zamachu na cały batalion pułku wołyńskiego, rozumiemy dlaczego na ulicach Warszawy strzelają do żołnierzy, stójkowych, żandarmów rosyjskich, studentów i profesorów, rozumiemy dlaczego zabójcy rosyjskich ludzi ukrywają się bezkarnie.

Jeszczeby też! — Mają oni wpływowego protektora w osobie Polaka, szambelana Jaczewskiego, szczerze zjadłego nieprzyjaciela Rosyi”.

Komentarze zbyteczne!!

Pogłoski o banicy portugalskiego następcy tronu.

Od wielu miesięcy słyszy Europa o groźnym stanie stosunków w Portugalii. Pogłoski pojawiają się, wywołują zaprzeczenia, znikają — ale po to tylko, by nowym ustąpić miejsca. Najwięcej ich przedostaje się via Madryt, z kąd też wyszła i najnowsza, zawarta w doniesieniu dziennika *Liberal*, że 21-letni następca tronu Ludwik Filip wydalony został do samotnego zamku zdala od stolicy.

Wedle tej informacji król wice wice przesilenia, która mimo wszelkich zaprzeczeń od 1 1/2 roku trzyma Portugalie w swej obojętności, udał się do ojca z prośbą, by położył dyktaturę koniec i zerwał z polityką swego premiera Joao Franco, albo też aby na jego,

syna, rzecz abdykował. Dom Carlos miał te uwagi bardzo źle przyjąć i odpowiedział na nie banicją następcy tronu.

Dodają jeszcze, że król wice oświadczył, iż w razie, gdyby król abdykował, użyłby nowemu władcy poparcia przywódcę domowego stronnictwa. Tym przywódcą — domysla się — nie może być kto inny, jak senhor Julio de Bilhend, głowa „bloku”, który świeżo powstał jako opozycja przeciwko dyktaturze p. Franco. „Blok” obejmuje wszystkie stronnictwa regeneratorów, progresistów, dysydentów i republikanów — monolitem więc nie jest, a jedyną jego spójnię stanowi hasło: W miejsce dyktatury polityka konstytucyjna!

Dom Luiz Filip, ks. Braganza, ukończył dnia 21 marca r. b. lat 20. W czternastym roku życia uznany pełnoletnim, złożył wówczas przysięgę na wierność wobec króla i religii katolickiej.

Książę jest smukłym młodzieńcem. Z rysów twarzy podobny do pięknej swej matki, królowej Amelii, wychowany został przez nią bardzo surowo.

Książę po raz pierwszy wystąpił w charakterze urzędowym przed kilku miesiącami, gdy przedsięwziął podróż do afrykańskich kolonii Portugalii. W przemowach swych i oświadczeniach, z jakimi dał się słyszeć wówczas, zachował wielką ostrożność. Ci, którzy znają go, nie przypuszczali, by zdobył się na krok tak stanowczy, jak żądanie przedłożone rzekomo ojcu.

Wedle informacji *Liberala*, książę wydalony został do Villa Viçosa, małego miasteczka na północnym wschodzie Portugalii, w pobliżu granicy hiszpańskiej. W mieście tem znajduje się stary kasztel i pałac królewski — dawna rezydencja książąt Braganza.

Dom Luiz ma młodszego brata, infanta Manuela, ks. Beja, liczącego obecnie lat 18.

Magdeburg. Do *Magdeburger Ztg.* telegrafują z Madrytu, że nadchodzące z Portugalii wiadomości brzmią bardzo niepokojąco. Rząd dokonywa licznych aresztowań, ale ruch rewolucyjny szerzy się coraz bardziej.

Ogólnie utrzymuje się mniemanie, iż króla Karola nie będzie można utrzymać nadal na tronie, że więc najlepiej byłoby, aby on zrezygnował, a miejsce jego zajął następca tronu.

Najgorszą klęską dla sfer dworskich jest ten fakt, iż nie mogą liczyć na wojsko, gdyż i tam duch rewolucyjny i niechęć oficerów do króla rozluźniły zupełnie karność.

KRONIKA.

Lwów, 25 listopada.

— **Kalendarz.**

Wtorek (26 listopada):

Konrada. — Lechosława. — Joana Złotoustego.

Wschód słońca o godzinie 6:54 rano, zachód słońca o godzinie 3:30 po południu.

— **JE. P. Marszałek krajowy**, Stanisław hr. Badien wyjechał wczoraj na kilka dni w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Obchód 50 rocznicy śmierci marszałka Radeckiego.** Wczoraj obchodzone w Wiedniu uroczystość 50 rocznicy śmierci marszałka Radeckiego. Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem *Requiem* w obecności Najj. Pana, Następcy Tronu, Najdost. Arcyksiążąt, Ministrów, Namiestnika, burmistrza, oraz naczelników władz. Na placu przed pomnikiem Radeckiego, przybranych wieńcami, ustawiły się kompanie wojsk pieszych, stojących w Wiedniu, oraz deputacje Stowarzyszeń weteranów. Do weteranów, którzy służyli pod Radeckim, przemówił Następca Tronu, Najdost. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, poczem obecne oddziały wojsk i weteranów przed Nim przedeflowały. Publiczność zgromadziła Najdostojniejszemu Arcyksięciu owację.

Następnie odbyło się w ratuszu przyjęcie, w którym wzięły udział deputacje wszystkich Stowarzyszeń weteranów, oraz PP. Ministrowie, wśród nich także P. Minister Abrahamowicz, naczelnicy władz i t. d. Przemawiali burmistrz dr. Lueger, P. Minister rolnictwa Ebenhoch, oraz prezes Związku weteranów.

— **Wybory do Rady miejskiej.** Wice lekarzy lwowskich, celem utworzenia komitetu przedwyborczego lekarzy, odbędzie się w sobotę, 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek, doc. pryw. Uniw. dr. W. Rubczyński: „Zarys dziejów filozofii” część I. Zakład fizyczny Uniwersytetu, Długość 8 początek o godzinie 7 wieczorem;

prakt. Bibl. Uniw. dr. B. Pawłowski: „Rok 1831”. Stow. rękod. „Gwiazda”, ul. Franciszkańska 7, początek o godzinie 8 wieczorem.

We wtorek, dnia 26 b. m., dr. B. Pawłowski: „Królestwo Polskie” (1815—1830)

sala XIII. Uniwersytetu, ulica św. Mikołaja 4, II. piętro, początek o godzinie 6 wieczorem;

docent pryw. Uniw. dr. S. Grabski: „Sociologia” część I., sala III. Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4, I. piętro, początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Towarzystwo politechniczne** odbędzie zgromadzenie tygodniowe we środę, d. 27 b. m., w sali Towarzystwa politechnicznego, przy ulicy Zimorowicza 1. 9, o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym: Dyskusja nad sprawami objętemi programem V. Zjazdu austr. inżynierów i architektów w Wiedniu, podanym w nr. 13 *Czasopisma technicznego*.

— **Dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański** wygłosi w Kole literacko-artystycznym w piątek, 29 b. m., o godzinie 8 wieczorem odczyt p. t.: „Słowacy i Polacy w północnych Węgrzech”. Członkowie „Koła” i Towarzystwa dziennikarzy polskich, wraz z rodzinami, mają na odczyt wstęp wolny; wprowadzeni przez nich goście płacą po koronie od osoby.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Trzecią wystawę szkiców artystów-malarzy, członków Koła literacko-artystycznego, otwiera wydział „Koła” w najbliższą niedzielę o godzinie 12 w południe. Do wszystkich malarzy rozesłano już zaproszenia z prośbą o współudział w wystawie; zapowiedzi brzmią bardzo pomysłnie.

Sobotni wieczór z tańcami powiódł się doskonale. Przy dźwiękach kapeli wojskowej, bawiono się pod przewodem pp. St. Rygiere i Z. Merunowicza do godziny 4 rano.

□ **Stypendya.** Wydział krajowy nadał z funduszu krajowego stypendya po 500 koron rocznie na rok szkolny 1907/8 następującym uczniom Akademii weterynaryj w Lwowie: Kazimierzowi Widocie z IV. roku; Bronisławowi Janowi dw. im. Wójcieckiemu z IV. roku; Marcinowi Olchowskemu z III. roku; Józefowi Juliuszowi dw. im. Skuliszowi z III. roku; Michałowi Prydatkiewiczowi z III. roku; Ludwikowi Stanisławowi Röhrenchewowi z II. roku; Stanisławowi Pietruszce z II. roku.

Stypendystom z II. i III. roku przyznał Wydział krajowy zarazem prawo pierwszeństwa w ubieganiu się o stypendyum z funduszu krajowego w latach następnych, pod warunkiem dobrych postępów w nauce i wzorowego prowadzenia się.

— **Konkurs na posag** w kwocie 400 K. z fundacji im. ś. p. Stefana hr. Zamoyskiego ogłasza Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych. O posag ten ubiegać się mogą ubogie i moralnie prowadzące się dziewczęta prawego pochodzenia, w wieku od 16—24 lat, będące sierotami po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu, który w obydwu wypadkach był rzeczywistym członkiem Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych. Prawo nadawania posagów z tej fundacji służy zgromadzeniu delegatów Towarzystwa. Kandydatki winny wnieść podania na piśmie do wydziału centralnego Towarzystwa we Lwowie najdalej do dnia 30 grudnia b. r. i załączyć metrykę chrztu i parafialne poświadczenie śmierci rodziców lub ojca. Ubóstwo i dobre zachowanie się mogą być na podaniach samych poświadczone przez jednoosobne urzędy duchowne i cywilne, przynależność zaś ś. p. ojca do Towarzystwa w charakterze członka stwierdzi na podstawie swych ksiąg wydział centralny Towarzystwa.

— **Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze.** Młode to, gdyż zaledwie trzeci miesiąc istniejące Stowarzyszenie rozwija się pomysłnie, a osiągnięte dotychczas rezultaty uzasadniają nadzieję, że spełnia zadanie, jakim jest dostarczanie swoim członkom taniego, a dobrego towaru.

Otworzywszy z początku września 1907 własny wyrąb i sprzedaż mięsa (w Rynku 1. 7) zdołało Stowarzyszenie mimo licznych, a poważnych trudności doborowym towarem i niską ceną zdobyć sobie zaufanie publiczności, dowodem czego, że bez żadnych reklam i ogłoszeń sprzedano już dotychczas przeszło 30.000 kg. mięsa wołowego, 1000 kg. cielęciny, 600 kg. baraniny i 500 kg. wieprzowiny.

Na życzenie członków otwarto z początkiem listopada drugą jatkę przy ul. Grodeckiej 1. 48 (dom dr. Zakreisa), a prócz tego urządzono sprzedaż taniego mięsa na straganie na placu Unii Brzeskiej.

Dla wygody publiczności zaprowadzono w jacie (w Rynku 1. 7) sprzedaż mięsa w godzinach popołudniowych od 5 do 7.

Zakupując bezpośrednio było opasowe i zapewniwszy już sobie stałą dostawę takiego bydła, jest Stowarzyszenie w możności, nie licząc na zyski, dać towar dobry i tani i pragnie w ten sposób stać się regulatorem ceny mięsa we Lwowie, zapobiegając dowolnejwyższeniu ceny, a nawet powodując jej niższe.

Prócz tego otwarto w Rynku 1. 43 sklep z artykułami spożywczymi, jak masło, ser, mąka, kasza, krupy, sól, groch, fasola, makaron, drożdże, musztarda, suszone śliwki, powidła, smalec, słonina, kunerol i t. d. Towar nabyto w najlepszej jakości i sprzedaje się go niżej przeciętnej ceny targowej.

Co do opału, to z powodu zbyt późniejszej pory nie można już było w bieżącym roku wystarać się o drzewo, natomiast zamówiono znaczną ilość węgla, którego pierwszy transport

atoli z powodu braku wagonów nadejście dopiero w styczniu 1908 r. Opał sprzedawać się będzie wyłącznie tylko członkom Stowarzyszenia, którzy nadto odnoszą tę korzyść, że biorą udział w zyskach Stowarzyszenia w miarę zakupu.

Również tylko dla członków dostarczy się na zamówienie na święta ryb, drobiu i zwierzę. Zamówienia należy nadsyłać najpóźniej do 10 grudnia b. r. do biura Stowarzyszenia w Ryńku 1. 15 (I. piętro). Biuro Stowarzyszenia jest otwarte codziennie od godz. 4 do 7 po południu i w tym czasie udziela wszelkich wyjaśnień co do dostawy, jak i sprzedaży towarów.

Stowarzyszenie ma na celu walkę z ogólną drożyzną. Tylko w asocjacji znajdzie się siła i możność do zwalczania tej z każdym dniem niemal wzmagającej się ogólnej drożyzny.

Stowarzyszenie nie ma bynajmniej zamiaru robić konkurencji uczciwemu handlowi i pragnie jedynie bronić swoich członków przed nieuczciwym wyzyskiem. Im silniejsze będzie Stowarzyszenie, tem skuteczniejsza będzie jego działalność. Dlatego też każdy ojciec rodziny odczuwając zgubne skutki drożyzny, winien przystąpić do Stowarzyszenia, zwłaszcza, że warunki są nader przystępne, gdyż prócz wpisowego (2 K.) udział wynosi tylko 10 K. (można go spłacać w ratach), a odpowiedzialność jednokrotna.

Na czele Stowarzyszenia stoją ludzie cieszący się ogólnym zaufaniem, a pracując zupełnie bezinteresownie, czynią to w przeświadczeniu, że tylko samoobrona jest jedynym środkiem przeciw zgubnym skutkom ogólnej drożyzny i nędzy.

— **Ku czci Słowackiego.** Na odbytem w sobotę posiedzeniu komitetu: przyjęto regulamin czynności obu sekcji; wybrano skarbnikiem p. dyrektora Biechońskiego; sekcję obchodową uzupełniono kooptowaniem p. Wandy Siemaszkowej oraz pp. B. Baranowskiego, Tad. Czapelskiego i Zygmunta Frylinga, a ponadto omówiono zakres działania komitetów. Na wniosek red. Ostaszewskiego-Barańskiego uchwalono utworzyć biuro komitetu obchodowego; p. Wolska podniosła myśl zajęcia się grobem matki poety w Ubienu pod Lwowem; uchwalono wreszcie wydać odezwę do społeczeństwa w sprawie uroczystego obchodu setnej rocznicy urodzin Słowackiego i urządzenie w roku 1909 zjazdu literackiego we Lwowie.

— **Liga obyczajności społecznej.** Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego, wybranego na zgromadzeniu publicznem 13 października dla wypracowania statutu Ligi obyczajności społecznej. Na posiedzeniu tem, któremu przewodniczył radca dr. Petelenz, przedstawił dr. Waldmann projekt statutu „Ligi“, który z małemi zmianami przyjęto.

— **Lwowskie Towarzystwo Izyfiar-skie** ogłasza, że osoby, które w przeciągu dni ośmiu zgłoszą się do zarządu, celem poddania się egzaminowi kwalifikacyjnemu w sztucznej jeździe na łyżwach, i obędą go z całkiem dobrym skutkiem, otrzymają roczne wolne karty wstępu w obręb Stawów Panieńskich i nadto będą mogły ubiegać się także i o przyjęcie na etat stałej płacy, jako instruktorowie takiejże szkoły, na torze wspomnianych Stawów do otwarcia zamierzonych.

— **Wiece urzędników pocztowych.** Wczoraj, w niedzielę, w lokalu Kasyna urzędniczego odbyło się zgromadzenie urzędników pocztowych, na którym po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję, domagającą się regulacji awansów i ogłoszenia pragmatyki służbowej wedle norm opracowanych przez centralny Związek urzędników państwowych.

Również w Krakowie odbył się wczoraj po południu w sali tamtejszego Klubu pocztowego wiec urzędników pocztowych. Przewodniczącą prezes grupy oficyał Antoni Heinrich zaznaczył, że urzędnicy będą walezyli o polepszenie swego bytu drogą legalną i nie dadzą się porwać prądom radykalnym. Mowca wznosił trzykrotny okrzyk na cześć Nacji. Pana, powtórzony z zapalem przez zebranych. Następnie powitali obecnych poseł Zieleniewski, oraz dyrektor urzędu pocztowego i telegraficznego p. Maryan Biliński.

Po dalszych przemówieniach uchwalono przedłożone rezolucje co do polepszenia płac, co do stosunków awansu i co do wydania pragmatyki służbowej.

— **Jubileusz św. Jana Złotoustego.** Uroczystość 1.500-letniego jubileuszu śmierci wielkiego Apostoła Kościoła wschodniego św. Jana Złotoustego (Chryzostoma) będzie obchodzoną w trzech galicyjskich gr. kat. dyecezyach w dniach 25 i 26 b. m.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** Z dniem 2 grudnia b. r. rozpoczyna się nauka szermierki codziennie od 6—7 wieczorem. Opłata miesięczna 5 K.; naukę prowadzić będzie druh Żytny. Wpisy przyjmuje biuro Towarzystwo.

— **Karty z widokami,** wprowadzane z zagranicy do Japonii, podlegają ocenie i bywają do przywozu jako druki pocztą listową tylko wówczas dopuszczone, gdy się je pojedynczo (w pojedynczych egzemplarzach) i otwarte wysyła.

Natomiast karty z widokami, gdy się je jako próbki towarów pocztą listową do Japonii nadaje, są jak dotychczas wolne od cła.

— **W »English Circle«** (Kasyno urzędnicze, Rynek 9) we wtorek, 26 b. m., o godzinie 7:30 wieczorem wygłosi dr. A. Waldmann odczyt p. t.: „International languages and international correspondence“, poczem nastąpi dyskusja o Esperancie.

— **Ślub.** W sobotę o godzinie 7 wieczorem w kościele św. Mikołaja odbył się ślub panny Zofii Ancówniej, córki rewidenta miejskiej Izby obrachunkowej, p. Włodzimierza Anca i Józefa z Czachowskich, z p. Henrykiem Hirschem, synem Jana, radcy wyższego sądu krajowego i Heleny z Zarębów, suplentem gimnazjum w Kołomyi.

— **Hojny dar.** Z Wiednia donoszą: Br. Ziemiałkowska ofiarowała 20.000 kor. na rzecz wiedeńskiego Koła Towarz. „Szkoły ludowej“ imienia Sobieskiego, zarządzając, że procent od tej sumy ma iść na utrzymanie szkoły polskiej w Wiedniu imienia br. Ziemiałkowskiego.

— **Z więzienia śledczego** tutejszego sądu krajowego karnego wypuszczono onegdaj na wolność czeladnika ślusarskiego Obląka i czeladnika kowalskiego Stankiewicza, których — jak to już donosiliśmy — aresztowano pod zarzutem zabójstwa elektrotechnika Malocca, gdyż sekcyja zwłok ś. p. Malocca stwierdziła, że zmarł on wskutek zamrażnięcia. Odpowiadać oni będą tylko za pobicie ś. p. Malocca na weselu.

— **Schwytywanie zbiegłej aresztantki.** Niebezpieczną złodziejkę Stanisławę Wróblewską, która przed kilkunastu dniami zbiegła dozorca więziennemu w drodze ze szpitala do więzienia przy ul. Batorego, schwytano onegdaj w Krakowie. Wróblewska w tych dniach odstawioną zostanie do Lwowa.

— **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki parokonnej nr. 61 jadąc w sobotę szybko ulicą Sykstuską, najechał na przechodzącego tamtędy Michała Dyszkowskiego. Dyszkowski upadłszy na bruk, odniósł znaczniejsze obrażenia na lewej nodze.

— **W pracowni introligatorskiej** p. Marceliego Żeńczykowskiego, mieszczącej się w hotelu „Metropol“, wybuchł w sobotę o godzinie 10 wieczorem pożar. Zapaliły się mianowicie odpadki i wióry, nagromadzone tam w większej ilości.

Ogień ugasili domownicy.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Czterdziestoletni Juda Mehr, pachciarz z Milatyna, idąc w sobotę ul. Zieloną, pośliznął się na nieposypanym chodniku, a upadłszy na ziemię, przeciął sobie prawie do kości dłoń i dwa palce niesioną w rękach blaszanką z mleka. Opatrzył go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

— **Kronika policyjna.** Do tutejszej policji nadeszła wiadomość, że aresztowany w Wiedniu Schwarzer nie jest Joachinem Schwarzerem, zbiegłym z więzienia tutejszego sądu krajowego karnego.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie, Emilia Zawadowska, w 63 roku życia;

w Krakowie, Sebastian Turciński, ojciec współpracownika redakcji *Nowej Reformy*, w 70 roku życia; — Marceli Lewiński, em. profesor gimnazjalny, weteran z r. 1863;

w Zaleszczykach, Ludwik bar. Watmann, emer. pułkownik i właściciel dóbr, w 81 roku życia;

w Warszawie, Felicya Buchnerowa, wdowa po kupcu, matka redaktora *Muchy*, p. Władysława Buchnera.

— **Bójka studentów na Uniwersytecie.** Z Insbruku donoszą: Podczas zgromadzenia niemieckich studentów katolickich, które miało zaprotestować przeciw sobotniemu zajściu w Pradze, gdzie obito pewnego technika z grona studentów katolickich, — przyszło w sobotę na tutejszym Uniwersytecie do starcia między niemieckimi studentami wolnomyślnymi i katolikami. Rektorowi i kilku profesorom powiedzło się przerwać bójkę, później jednak przyszło na ulicy znów do starcia; po obu stronach kilku uczestników poturbowano.

— **W Grazu** zmarł onegdaj nagle na udar sercowy baron Gwido Kúbeck, b. Namieśnik Styrii. Zmarły liczył 79 lat.

— **Demonstracje przeciw drożyznie.** W piątek wieczorem urządziło w Taborze — jako donoszą z Pragi — 4000 robotników z fabryki tytoniu manifestację przeciw drożyznie.

— **Groźny pożar.** W miejscowości Malata, w gub. wileńskiej, wybuchł onegdaj groźny pożar, który w przeciągu godziny objął 100 domów. Mnóstwo domów zostało zniszczonych. Dwieście rodzin żydowskich pozostało bez dachu.

Kronika prowincjonalna.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Z Tarnowa donoszą: Dnia 21 b. m. po południu w fabryce maszyn i pilników Braci Bartik, podczas ostrzenia pilników, pękł jeden z kamieni służących do ostrzenia narzędzi, a odłamy jego potłukły a następnie przygniotły pracującego przy nim Stanisława Zugaja.

Zaopatrzony przez lekarzy, odwieziony został Zugaj do szpitala, lecz stan jego jest beznadziejny. Oprócz Zugaja potłukł mniejszy odłamek kamienia pilnikarza maszynowego Eggermayera, lecz ten straciwszy tylko chwilowo przytomność, nie odniósł większych obrażeń.

Powodem nieszczęśliwego wypadku była prawdopodobnie ta okoliczność, że kamień, służący do ostrzenia, był za miękki i po rozmoczeniu przy całodzienniej pracy pękł.

— **Pożar w kościele.** Z Nowego Sącza donoszą: Onegdaj powstał w kościele w Tęgoborzu, wsi tutejszego powiatu, ogień wskutek pozostawionej płonącej świecy. Spalił się wielki dywan przed wielkim ołtarzem, a i sam ołtarz został znacznie uszkodzony. Cudem nazywać można, iż ogień nie przybrał większych rozmiarów.

Kronika zagraniczna.

* Przekupstwo w gimnazyach rosyjskich. Korespondent *N. Wremieni* doniósł o następującej skandalicznej sprawie:

W Warszawie zjawił się agent Żyd, który za okazałe wynagrodzenie gwarantował zdanie z powodzeniem egzaminu ostatecznego na świadectwo dojrzałości. Eksternistów całemi dziełkami skierowywał on do gimnazjum pułtuskiego, gdzie ci rzeczywiście bardzo dobrze egzaminu zdawali. Gdy jednak wskutek donosu na egzaminu przysłany został przez władzę inspektor okręgowy, wówczas z 26 eksternistów zdał tylko 1, a resztę Żydów pozbawiono możności zostania „świadomymi studentami“. Rodzice podnieśli straszny gwałt i zażądali zwrotu pieniędzy. Władza musiała wystąpić czynnie. Nauczyciele zostali przeniesieni do innych gimnazyów, a dyrektora miano uwolnić z posady. Ministerstwo jednak nie zgodziło się na taką łagodną decyzję ojcowskiej władzy i zażądało oddania dyrektora pod sąd. Gdy dyrektor dowiedział się o tem poufnie od władzy, wyjechał z Warszawy do Pułtusk i tam udał, że zwaryował. Spędziwszy cały rok w szpitalu, gdzie badali go lekarze, otrzymał „zasłużoną“ emeryturę — i sprawa się zakończyła.

Dziwnem jest tylko to — dodaje *Nowoje Wremia* — że „obłąkanie“ trwało już kilka lat, a władza tego wcale nie zauważyła... W każdym razie na kresach tutejszych więcej niż gdzieindziej trzeba w sprawie szkolnej trzymać wysoko sztandar rosyjski, a nie prowadzić tradycyjnego „gospodarstwa mlecznego“ jak to było za dawnych dobrych czasów...

* Strejk kolejowy. Z Kalkuty donoszą: Nieliczne pociągi przewożą tylko pocztę angielską. Sytuacja na poszczególnych liniach jest groźna.

* O napadzie na pociąg pospieszny kolei Orleańskiej — o czem doniosła już pokrótce depesza — nadechodzą obecnie następujące szczegóły: Bandyci w liczbie trzech wsiędli do przedziału I. klasy na stacji Etampes i następnie po stopniach wozów przedostali się do wozu pocztowego. Wielu z pasażerów zauważyło tę niebezpieczną podróż, lecz w ciemności wzięli rabusiów za kontrolorów kolejowych. W ambulanse pocztowym było dwóch urzędników: jeden z nich, widząc wchodzących dwóch obcych ludzi z rewolwerami w rękach, rzucił się ku nim i usiłował zepchnąć ich ze stopni wagonu. Rabusie dali wtedy strzały, które trafiły urzędników, jednego w nogę, drugiego w rękę. Wtedy rozpoczęli gospodarkę w wagonie i spieszenie powyrzucali kilka pakunków z listami pieniężnymi na tor. Jeden z urzędników, pomimo rany, zdążył pociągnąć hamulec; gdy pociąg zaczął zwalniać bieg, rabusie porwali jeszcze parę paczek i wyskoczywszy z wozu, znikli w przyległym lesie; to samo uczynił trzech ich towarzyszy, który cały czas stał na stopniach wagonu.

Po zatrzymaniu pociągu służba i podróżni, zaalarmowani krzykiem urzędników pocztowych, rzucili się w pogoń za rabusiami, lecz nikogo ująć nie zdołali; natomiast na torze znaleziono ośm paczek pieniężnych, wyrzuconych poprzednio przez bandytów. Jest to pierwszy wogóle wypadek napadu na pospieszny pociąg we Francji.

* Zamknięcie Uniwersytetu. Uniwersytet w Barcelonie, z powodu demonstracji studentów, zamknięto.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc listopad i zawiera: I. „Assunta czyli Spojrzenie“. Poema, napisał Cyprian Norwid, z autografu po raz pierwszy, wydał Józef Kallenbach. — II. „Wespazyjan Kochowski na tle współczesnym jako poeta“, napisał dr. Stanisław Turowski. — III. „Z współczesnej poezji chorwackiej“, napisał Tad. Stan. Grabowski. — IV. Z korespondencji Wincentego Pola. — V. „Génie du Christianisme, a prądy unyksłowe w Polsce porobiorowej“, napisał dr. Maryan Szykowski. — VI. „Dwór w Ferrarze“, przez Kazimierza Hartleba. — VII. „Prze-

mysł górniczo-hutniczy w Galicji w roku 1906“, przez k. z.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, po raz trzeci, „Rycerze północy“, dramat w 4 aktach H. Ibsena, tłum. A. Wysocki.

We wtorek, po raz pierwszy w bież. sezonie, „Mignon“, opera w 3 aktach A. Thomasa, gościnny występ A. Dianniego. Inne partyje wykonają pp. Hendrichówna (Mignon), Szymanowska (Filina), Lachowska (Fryderyk), Mossozy (Lotaryusz), Okoński (Laertes), Paszkowski (Giarno).

We środę, po raz pierwszy, „Szkoła“, sztuka współczesna w 4 aktach Z. Kaweckiego, z udziałem pp. Gostyńskiej, Otrembowej, Jankowskiej, Michnowskiej, Rybickiej, Połeckiej, Karszo, Rowińskiej, Adwentowicza, Antoniewskiego, Feldmana, Fiszcza, Wostrowskiego, Nowackiego, Kwiatkiewicza, Wysockiego, Szoberta, Jaworskiego, Berskiego, Klimontowicza, Kliszewskiego, Krzewińskiego, Dobrzańskiego, Kosińskiego, Walewskiego, Ruszczyka, Rasińskiego, Bieleckiego, Kęckiego, Recheńskiego, Czakię, Ratschki i innych.

We czwartek, po raz pierwszy w bież. sezonie, „Traviata“, opera w 4 aktach J. Verdiego, gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianniego.

W piątek, po raz drugi „Szkoła“, sztuka współczesna Z. Kaweckiego.

W sobotę, o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Lilla Weneda“, tragedia w 3 aktach Juliusza Słowackiego, muzyka Wład. Żeleńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha, gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz szósty „Ich czworo“, tragedia ludzi głupich. w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 55 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

W poniedziałek, po raz trzeci „Szkoła“, sztuka współczesna w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

Dwudziestolecie „Echa“.

Sympatyczne stowarzyszenie śpiewackie „Echa“ obchodziło wczoraj w naszym mieście dwudziestą rocznicę swego istnienia.

Obchód rozpoczął się uroczystą Mszą św., odprawioną w kościele archikatedralnym, podczas której chór „Echa“ odpiewał „Motety niderlandzkie“ Haecka i „Gaude mater Polonia“ Gorczyckiego.

Po wspólnej próbie członków obecnych i byłych, których poważny zastęp wziął udział w obchodzie, odbyło się w południe w lokalu „Echa“ w gmachu hr. Skarbka śniadanie, w czasie którego wniesiono szereg niezwykle pięknych toastów.

*

Wieczorem odbył się w Sokole koncert jubileuszowy i konkursowy w obecności licznie zgromadzonej publiczności, wśród której byli J.B. ks. Arcybiskup Bilezewski i ks. Biskup Bandurski.

O koncercie tym pisze nasz sprawozdawca muzyczny:

Ogromnie podniosła atmosfera panowała na wczorajszym koncercie „Echa“. Publiczność nasza w uznaniu zasług dla niespożytej działalności Echistów w ciągu dwudziestolecia zgromadziła się w sali Sokoła, tłumnie zapelniając doszczętnie wszystkie miejsca. Po odegraniu przez orkiestrę p. Konopaska trzech utworów tanecznych Żeleńskiego, rozpoczął się właściwy koncert, złożony wyłącznie z kompozycji choralnych nagrodzonych na jubileuszowym konkursie sympatycznej drużyny śpiewawczej. Konkursy „Echa“ mają ustaloną reputację. Trzykrotnie rozpisywane w ciągu dwudziestoletniego okresu istnienia tego niezmiernie Towarzystwa, zawsze zaznaczały się wykryciem nowych gwiazd, które od tej chwili chlubiły na polu kompozycji choralnych się wyróżniały. Tym razem do współzawodnictwa stanęły siły poważne o wyrobionej już marce twórczej. Dość wymienić imię Nowowiejskiego Feliksa, którego „Żalobny pochód Kościuszki na Wawel“ wszystkich szczerze zajął a „Wieniec pieśni narodowych“ serdecznym owiał zapalem.

Także Surzyńskiego „Sztandary polskie w Kremlu“ na solo barytonowe, oparte na efektownym podłożu choralnym, objawiają umiejętną rękę poważnego pracownika na polu muzyki organowej, kościelnej. Wiele werwy i rycerskiego animuszu posiada polonez Cyrbera („Hej gromada waszmościowie“) i tegoż żywy i wartki ogromnie mazurek („Taki sobie ale swój“), trącający o nutę ludową. Sołtysa intermezzo ze „Ślubów Jana Kazimierza“, Rudnickiego piosenka choralna i Münchajmera „W starym dworze“ z orkiestrą pełną, były uzupełnieniem artystycznego programu. Jak wszystkie te rzeczy wykonano, dodawać nie potrzeba. Rozumie się,

że pięknie i artystycznie. Echiści zbyt wiele posiadają smaku, zbyt wiele werwy i zapału, a wreszcie rutyny śpiewaczej, by w czemkolwiek zbłądzić. Zresztą wytrawna ręka dyr. Galla, także ma ustaloną opinię w dziedzinie batuty dyrektorskiej. Rzecz naturalna, że oklaskom nie było końca, a w huragan istotny się przeistoczyły one, kiedy obecny prezes „Echa“ p. Franciszek Domiszewski przemówił słów kilka, kiedy liczne Towarzystwa i delegacje wręczały mu laurowe wieńce w dowód hołdu i przyjacielskich węzłów. Odpowiedzią było przemówienie radcy Fontany, jednego z założycieli „Echa“ i niezmordowanego jego kierownika przez lat wiele. Owacy wczorajsze, skierowane pod adresem „Echa“, były najlepszym dowodem, że cenimy szlachetne dążenia tej drużyny, że składamy podziękę za dotychczasową tak świetną działalność i oczekujemy dalszych owoców, których „Echo“ niewątpliwie nie poskąpi. Szczegółową ocenę konkursowych utworów zastrzegamy sobie na później.

D. Baranowski.

*

Po koncercie odbył się bankiet jubileuszowy „Echa“, który zgromadził w salach Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej mnóstwo publiczności. Stawili się nań w komplecie założyciele „Echa“, liczne delegacje, przedstawiciele prasy i krytyki, dumni prezosiowie i członkowie honorowi.

Po bankiecie rozpoczęły się ohoce tany, które przeciągnęły się do białego rana.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galicya wobec obrotu bydłem.

Na ostatniem posiedzeniu komisji ugodowej, w toku obrad nad artykułem 30 w sprawie obrotu bydłem, zabrał głos radca ministerjalny Binder celem omówienia poruszonych w dyskusji spraw galicyjskich.

W dyskusji — rzekł radca Binder — ozwał się zarzut, iż Galicya jest gorzej traktowana, aniżeli Węgry. Austriackiemu rządowi weterynaryjnemu przez myśl nigdy nie przeszło utrudniać w jakikolwiek sposób obrót wewnętrzny. Zarządowi weterynaryjnemu byłoby najprzyjemniej, gdyby zarazy wcale nie było. Jeżeli dla Galicyi wydano wyjątkowe postanowienia, to jedynie ze względu na geograficzne położenie tego kraju. Należy zważyć przecie, jak ogromnie rozległa jest granica galicyjska, zwłaszcza od strony Rosyi. Galicyi też w pierwszym rzędzie grozi zawleczenie zarazy, jest zaś ona właśnie jednym z najcenniejszych krajów ze względu na wywóz bydła. Ażeby utrzymać zdolność wywozową, musiano Galicyę przez szereg lat specjalnie traktować pod względem weterynaryjno policyjnym.

Mowca omawia dalej panujące aż do r. 1898 stosunki i zauważa, że w zachodnich krajach broniono się przeciw temu, aby z Galicyi zalewano zarazę; ze względu na to właśnie ukazały się swego czasu zarządzenia, które cały obrót bydłem w Galicyi naraziły na dotkliwe szkody. Prawda, że czyniono rozmaite eksperymenty, które kosztowały wiele pieniędzy; ostatecznie wprowadzony został podział kraju na trzy strefy i kolejkowanie świń. W ten sposób było możliwem wytworzyć pomyślniejsze stosunki, przyczem uznaje jednakże należy energicznie współdziałanie ludności. Dzisiaj obrót w Galicyi dokonuje się bez godnych wzmianki kosztów ze strony administracji weterynaryjnej, a po zniesieniu zarządzeń, które z radością byłoby powitane przez ludność, nastąpić mogłyby powrót do dawnych warunków. Już obecnie podział na strefy w Galicyi został usunięty i obrót nierogacizny hodowlanej może odbywać się zupełnie swobodnie, natomiast na razie trzeba było jeszcze utrzymać specjalne zarządzenia dla świń użytkowych. Gdyby nie należała ochrona przed importem rossyjskim, głównie przed przemycaniem, wszelkie inne środki byłyby bez znaczenia; w krótkim czasie stan zarazy byłby ten sam, co przedtem.

Zresztą przymus kolejkowania nie jest specjalnem zarządzeniem, obowiązuje nietylko w Galicyi. Przywóz świń z Bośni do Dalmacyi również odbywa się pod warunkiem kolejkowania; także w Austrii Dolnej świnię szczepioną przeciw róży (*Rothlauf*), są znaczone, aby można było stwierdzić identyczność każdej sztuki. Znaczenie nierogacizny wogóle zaprowadzono w niektórych powiatach Dolnej Austrii z pomyślnym wynikiem.

Mowca przyznaje, że przeprowadzenie tego zarządzenia nakłada na ludność ciężary. Jest najpoważniejszym obowiązkiem Rządu przyznać wszelkie możliwe udogodnienia, gdyż Rząd nie ma w tem wcale interesu, aby utrzymywać w mocy jakieś urządzenia, z których wynikają dla ludności ciężary, a które ze stanowiska policyi weterynaryjnej są bez znaczenia. Zupełne atoli zniesienie markowa-

nia świń nie będzie rzeczą możliwą; jakkolwiek dziś w Galicyi co do zarazy bydłowej zapanał porządek, to przecież obrót bydłem odbywa się pod warunkami, które zniewalają do ostrożności. Skoro wszelkie niebezpieczeństwo usunie się do szczytu, zarządzenia te ani dzień jeden dłużej nie pozostaną w mocy.

Z dniem 5 listopada b. r. (*Gazeta Lwowska* z 5 listopada b. r. nr. 254) weszło w życie obwieszczenie tut. Namiestnictwa z 2 listopada 1907 l. 135.458, które pozwala nietylko na zupełnie swobodny wywóz świń rzeźnych do innych krajów koronnych, ale dopuszcza do eksportu także chudą trzodę chlewną (użytkową i hodowlaną) a mianowicie z 29 powiatów politycznych, gdzie obowiązuje markowanie, pod warunkiem potwierdzenia przez prowadzącego ewidencję, że sztuka poznaczona przez ostatnie 40 dni przebywała w gminie i że gmina ta w tym czasie była i jest wolna od pomoru świń, z innych zaś powiatów dopiero po zamarkowaniu i odbyciu bez zarzutu 40 dniowej obserwacji.

Doniosło to ułatwienie jest następstwem zaprowadzenia markowania na obszarze tutejszym wzdłuż granicy rossyjskiej i wybitnego polepszenia się stosunków weterynaryjno-policyjnych w kraju. Zwracamy na nie uwagę kół interesowanych ponieważ wobec tego, że z powodu nieurodzaju ziemniaków u nas świnię chude są teraz bardzo tanie a w krajach zachodnich znacznie droższe, może to i hodowcom i handlarzom przynieść zaraz wydatne korzyści, jeśli tę dogodną koniunkturę potrafią stosownie wykorzystać.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od d. 18 listopada do 24 listopada 1907, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 12:50 do 13:—, nowa — do —, żyto stare 11:25 do 11:50, nowe — do —, jęczmień browarny 8:10 do 8:45, pastewny 7:40 do 7:60, owies stary 7:20 do 7:35, nowy — do —, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna 8:25 do 8:55, proso — do —, groch do gotowania 10:30 do 11:—, pastewny 7:40 do 7:80, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 7:— do 7:25, nowy — do —, wyka stara 6:50 do 6:70, nowa —, konieczyna czerwona 65:— do 75:—, biała 45:— do 55:—, szwedzka 70:— do 80:—, tymotka 30:— do 36:—, anyż rossyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 15:85 do 16:25, lnianka 11:25 do 11:50, nasienie lniane 11:— do 11:50, nasienie konopne 10:10 do 10:35, chmiel 70:— do 80:—, nowy — do —, nafta zwykła 12:50 do 13:50, salonowa 14:50 do 17:—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 57:50 do 58:—, ekskontyngentowany 38:— do 38:50.

OSTATNIA POCZTA.

* *Poln. Corr.* donosi: Parlamentarna komisja Koła polskiego obradowała na konferencji urządzonej d. 23 b. m. wieczorem nad sprawami galicyjskiego zarządu sprawiedliwości.

— Król grecki, bawiący z małżonką w Wiedniu, złożył w sobotę po południu wizytę P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Aehrenthalowi i wspólnemu P. Ministrowi skarbu Burianowi.

Wieczorem dnia tego oboje królestwo wyjechali z powrotem do Aten.

— *Gwiazdka Cieszyńska* na czele ostatniego numeru zamieszcza odezwę, stawiającą na kandydata do Rady państwa z okręgu Frysztak na Szląsku, w miejsce Tadeusza Regera, który mandat złożył, Henryka Burg, robotnika i sekretarza Związku chrześcijańskich robotników w Karwinie.

— W węgierskim Sejmie odpiął minister Kossuth ataki p. Lengyela i zapewniał, iż partya niezawisłości nie sprzeniewierzyła się bynajmniej swym zasadom.

Wniosek p. Lengyela, aby sprawę założenia samodzielnego Banku węgierskiego postawić na porządku dziennym, odrzucono. Za tym wnioskiem głosowali tylko dysydenci i Chorwaci.

Poczem Sejm przystąpił do dalszego ciągu dyskusji nad taryfą cłową, następnie zaś omawiano i przyjęto artykuły ugody 12 do 16. Przemawiali jedynie Chorwaci, którzy w dalszym ciągu prowadzili obstrukcję.

— Parlament Rzeszy niemieckiej obradował onegdaj nad traktatem

z Holandją w sprawie ubezpieczenia od wypadków. Projekt przekazano komisji z 14 członków.

Następnie przystąpiono do obrad nad ustawą o karach za obrazę majestatu. Sekretarz stanu Nieberding oświadczył, że ustawa będzie miała charakter przejściowy. Rozporządzeniem cesarskiem z stycznia b. r. ograniczono wytaczanie procesów o obrazę majestatu w krajach należących do Rzeszy niemieckiej. Projekt obecny ma zapobiedz ogólnej interpretacji i usunąć rozgoryczenie szeregiem kół ludności. W przyszłości i procesy o obrazę majestatu będą ograniczone, o ile pozwolą na to interesy państwa; jedynie będą karane wypadki obrazy majestatu, pochodzące ze złej woli.

Przedłożenie przekazano komisji z 21 członków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 25 listopada. (Tel. pryw.). Sąd przysięgłych skazał 20-letniego Fryderyka Glossa, kantorzystę fabryki sody w Szczakowej, który zdefraudował tam 5000 koron, na rok więzienia. Gloss wybrał się był do Ameryki, ale po drodze w Berlinie, jak podaje, skradziono mu 4600 koron i dlatego powrócił do kraju, gdzie go wysłędzono i uwięziono.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 listopada. Prognoza na 26 listopada. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, bardzo chłodno, stan pogody lepszy lecz niestály.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona, potem opady.

Wiedeń, 25 listopada. Dziś o godzinie 10 przed południem w Zamku Schönbrunskim odebrał Najj. przysięgę służbową od nowomianowanego Ministra dla Galicyi JE. Dawida Abrahamowicza. Przy tym uroczystym akcie interweniowali generalny adjutant hr. Paar w zastępstwie wielkiego ochmistrza Najw. Dworu Leopolda bar. Gudenusa, oraz P. Prezydent Ministrów bar. Beck. Formułę przysięgi odczytał radca ministerjalny Oskar baron Villani. Po odebraniu przysięgi Monarcha przyjął JE. Abrahamowicza na osobnej audyencji.

Berno morawskie, 25 listopada. Wczoraj po południu zebrało się na placu Wielkim około 4000 ludzi, aby demonstrować przeciw drożyznie środków żywności. Przemawiał poseł do Rady państwa Niessner oraz pewien czeski socjalista. Po zgromadzeniu odbył się pochód, niesiono tablice z napisami i śpiewano pieśni, oraz wznoszono okrzyki. Przed domem robotniczym ponownie wygłoszono mowy. Pochód rozszedł się następnie w spokój. Wypadku nie było.

Praga, 25 listopada. Wczoraj otwarto nowy teatr miejski w król. Winogradach.

Drezno, 25 listopada. W stanie zdrowia królowej wdowy nastąpiło polepszenie.

Frankfurt, 25 listopada. Do *Frankf. Ztg.* donoszą z Nowego Jorku, że Rockefeller ofiarował 2,300.000 dolarów na cele badań lekarskich.

To samo pismo donosi, że Towarzystwo kolei Pacific przyjęło część wydalonych przed kilku tygodniami robotników napowrót do służby.

Rzym, 25 listopada. (Ag. Stefaniego). W obecności austro-węgierskiego ambasadora przy Watykanie hr. Szecseny, który zjawił się jako zastępca Najj. Pana, objął w uroczysty sposób kardynał-sekretarz stanu, ks. Merry del Val w posiadanie „instytut teutoński“, którego protektorat Papież mu powierzył.

Madryt, 25 listopada. Według doniesienia pisma *El Mundo*, w kołach politycznych obiega pogłoska, że jedna z eskadr portugalskich zbuntowała się. Dziennik wymieniony nie mógł sprawdzić tej wiadomości.

Madryt, 25 listopada. Jak pisma donoszą, minister marynarki zarządził, że krążownik „Estremadura“ odpłynąć ma do Rabat, aby zastąpić okręt „Pelajo“, który wróci do Tangeru.

Madryt, 25 listopada. W Izbie deput. obradowano nad ustawą o budowie okrętów. Minister marynarki wywodził, że niedozownem jest w celu odbudowania floty trwać podwyższenie budżetu marynarki o 25 milionów pesetów.

Londyn, 25 listopada. Minister handlu podczas przejażdżki automobilem rozciął sobie powiekę.

Nowy Jork, 25 listopada. W ubiegłym tygodniu nie wywieziono wcale złota, srebra zaś wywieziono za 978.000 dolarów. Dowieziono natomiast złota za 12,413.000 dolarów, a srebra za 18.000 dolarów.

Chicago, 25 listopada. Banki tutejsze zamówiły w Londynie za 4 miliony dolarów złota, które ma być natychmiast dostawione.

Szanghaj, 25 listopada. (B. Reutersa). W prowincyi Czekijang wybuchł ruch, zwrócony przeciw dynastyi, a starannie przygotowany. Dotychczas nie objawia się jeszcze wrogie usposobienie względem cudzoziemców. Jak wielkie znaczenie rząd pekiński przywiązuje do tej ruchawki, okazuje się z tego, że natychmiast wysłano tam wojsko.

Szanghaj, 25 listopada. (Niem. Tow. kablowe). Rozruchy w prowincyi Czekijang rozszerzają się, zwłaszcza w dystrykcie Szoo-singfu. Wojsko wysłane do uśmierzenia zaburzeń powstańcy pobili. Ruchawka ma charakter antidynastyczny, a wzniecił ją studenci którzy wrócili z Japonii. Dotychczas nie objawia się ruch, skierowany przeciw cudzoziemcom lub chrześcianom.

Casablanka, 25 listopada. Generał Drude zwiedził fortyfikacje Casablanki. Kilka fortów się buduje, tak, aby otaczały one miasto i obóz i chroniły je od ataków. Hiszpanie poczynają urządzać leże zimowe. Cała kawaleria hiszpańska odeszła, został tylko oddział 69 p. piechoty i kilku żołnierzy inżynierii.

Oran, 25 listopada. Na oddział wojsk francuskich, który wyruszył z Port Say w celach rekognoskowania, napadli w Gorges du Kiss liczni Marokkanie. Walka trwała 8 godzin. Do południa było po stronie francuskiej 5 rannych. Marokkańczycy cofnęli się. Oddział francuski obsadził pobojowisko i zdobył wiele bydła.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 25 listopada. (Tel. pryw.). Aresztowano Esterę Witenbergową, w której mieszkanie znaleziono fabrykę fałszywych pasportów i wydawnictw P. P. S.

W Markach aresztowano Zofię Seremąnową, w której mieszkaniu znaleziono skład wydawnictw nielegalnych.

Petersburg, 25 listopada. (Tel. pryw.). Z różnych stron donoszą, że włóścianie w guberniach wielkorossyjskich i małoruskich gromadnie występują z gmin i tworzą zagrody osobiste. Komisje rolne zatwierdzają wszędzie pospiesznie włóściańską własność prywatną. Bank włóściański skupuje olbrzymie przestrzenie gruntów i natychmiast kolonizuje je włóścianami przy współudziale komisji rolnych.

Petersburg, 25 listopada. (Tel. pryw.). Po dokonaniu obrachunku głosów do komisji finansowej, złożonej z 33 posłów, okazało się, że z posłów polskich wybrano pp. Grabskiego, Żukowskiego i Montwiłła, którzy otrzymali więcej głosów, niż „kadeci“.

Petersburg, 25 listopada. (Tel. pryw.). Dwunastu robotników fabryki Torntona zarabowało 360 rubli, przyczem zamordowali oficyalistę, zranili ciężko jego krewnego, a lekko rewirowego.

Petersburg, 25 listopada. Sobotnie posiedzenie Dumy trwało od godziny 2 po południu do pół do 7 wieczorem. Obradowano wyłącznie nad składem komisji. Propozycje paździenikowców co do składu komisji zostały przyjęte.

Obrady nad adresem hołdowniczym do cara odłożono do wtorku.

Ryga, 25 listopada. (Tel. pryw.). Aresztowano 12 przywódców łotyewskiej socjalno-demokratycznej partii robotniczej.

Calcutta, 25 listopada. (B. Reutersa). Konduktorzy linii kolejowej z Bengalu do Nagpur zastrejkowali. Strejkujący kolejarze kolei wschodnio-indyjskiej pozostali przy swem postanowieniu nierozpoczęcia rokowań z Towarzystwem, póki wydalona służba nie będzie napowrót przyjęta.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 listopada 1907. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 625:—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 739:—, Akcje Anglobanku 286:50, Akcje Unionbanku 525:—, Akcje Länderbanku 402:25, Akcje Bankvereinu 513:25, Akcje Bodencredit 987:—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 561:—, Akcje kolei państwowych 656:75, Akcje kolei Południowej 142:—, Akcje kolei Elbethal 420:50, Akcje kolei Północnej 5180:—, Akcje kolei czerniowieckiej 549:—, Akcje Alpy 583:—, Akcje Rima Muranyi 509:—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2368:—, Akcje Fabryki broni 444:—, Akcje Tureckie tytoniowe 391:50, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 536:—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92:20,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

NADESLANE.

Obróca **Ludwik Markowski** otworzył kancelaryę we Lwowie przy ul. Pańskiej 11, I. piętro.

Dr. Kazimierz Zgórski
specjalista chorób wewnętrznych
mieszka obecnie **Asnyka 6.**
Telefon Nr. 17.

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny podwyższa

z dniem 15 listopada 1907 oprocentowanie wkładów na książeczki w rachunku bieżącym

z 4¹/₄% na 4³/₄%

Kwoty do 2000 K. jednego dnia i na jedną książeczkę wypłaca bez wypowiedzenia.

Lwów, dnia 12 listopada 1907.

DYREKCJA.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne FRANCUSKIE:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Futra

miastowe i podrózne
oraz Kolje i Kolnierze
podług najnowszych tasonów — poleca
MAGAZYN FUTER
Braci Krzywych

Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szajera).

Materie na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4% Obligacje funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Francuzka

z Paryża, udziela lekcji dla Panów i Pań wieczorem po umiarkowanej cenie. Zgłoszenia: ul. Kochanowskiego Nr. 32 B, parter, między godziną 10-tą a 12-tą w południe.
Celine Classen.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 listopada 1907.

Hotel George'a.

P. dr. E. Oleśnicki ze Stryja.

Hotel Europejski.

P. O. Parnas z Mokrzan, dr. S. Że-
dzianowski z Wadowic.

Hotel Krakowski.

PP. B. Żukiewicz z Sokala, M. J. Fontana z Wojniłowa.

Hotel Savoy.

P. J. Heldenburg ze Złoczowa.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 listopada.

I. Akcje za sztukę.

	placę	żądają
K h	K h	K h
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	570
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	103	110
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	546	556
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	500
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410

II. Listy zastawne za 100 kor.

	placę	żądają
K h	K h	K h
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 60	110 30
" " 4 ¹ / ₂ pr. " los w 50 l.	99	99 70
" " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	93 80	94 50
" kraj. 4 ¹ / ₂ pr. " los w 51 l.	99 80	100 50
" " 4 pr. " los w 57 l.	94	94 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 ¹ / ₂ lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	93 40	94 10

III. Oblig. za 100 kor.

	placę	żądają
K h	K h	K h
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	98
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 pr. (4 em.)	99 50	100 20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	93 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	95 70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93	92 70
" " 4 konwen.	94 30	95

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)	95	103
----------------------------	----	-----

V. Monety.

	placę	żądają
K h	K h	K h
Dukat cesarski	11 38	11 43
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	254
" papierowych	253	254 70
100 marek niemieckich	117 40	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 listopada 1907.

A. Ogólny dług państwa.

	placę	żądają
K h	K h	K h
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 80	96
styczeń-lipiec	95 75	95 95
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97 25	97 45
kwiecień-życzeń	97 50	97 70

Koronowa waluta.	placę	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	147	149
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	205	210
" " 1864 po 100 zł.	251	255
" " 1864 po 50 zł.	251	255
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287 75	289 75

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113 70	113 90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96 10	96 30

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96	97
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112 40	113 40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 ¹ / ₂ pr. (ostemp. akcje)	453 50	455 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 ¹ / ₂ pr.	113 35	113 35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	95 25	96 25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95 50	96 50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105 85	—
z wzięcie za 200 zł. 5 pr.	120	121
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 90	96 30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 75	96 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97 45	98 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 50	98 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	97 75	98 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	97 90	98 90
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95 25	96 25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 80	96 80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95 60	96 60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 50	114 50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" w wal. kor. 4 pr.	92 10	92 30
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	138 50	142 50
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185	189
" " 50 zł. (100 kor.)	185	189

Koronowa waluta.	placę	żądają
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	94	—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 15	93 15

F. Inne publiczne pożyczki.

Poz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103 25	104 25
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94 25	95 25
Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 15	101 15
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	94 15	95 15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 25	98 25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93 90	94 90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98	104
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	181 25	182 25

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 ¹ / ₂ pr.	95	95 70
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	264	270
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264	270
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	96	97
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110	—
" " " los 50 l. 4 ¹ / ₂ pr.	99	99 50
" " " 60 l. 4 pr.	94	95
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	93 40	94 40
" " " 4 pr. los 41 lat	98	99
" " " 4 pr. stare	97 35	98 35
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 ¹ / ₂ pr. 51 ¹ / ₂ lat zwrotne	99 50	100 50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 ¹ / ₂ pr.	99 35	100 35
Banku kr. losy 57 ¹ / ₂ l. za 200 k. 4 pr.	92 50	93 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97 20	98 20
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	97 60	98 60

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113 10	114 10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112	113
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 10	89 10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95 40	96 40
Gal. kol. lok. wśchoł. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100 75	101 75
" " " 1890 " 4 pr.	99 75	—

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18 10	20 10
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	431 50	441 50
Clary 40 zł. m. k.	152	158
Pożyczka miasta Innsbuku 20 zł.	91	95
Losy miasta Krakowa 20 zł.	94	100
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60 50	66 50

Koronowa waluta.	placę	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	192 50	198 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45	47
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24 75	26 75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68	72
Salma 40 zł. m. k.	210	218
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84	88

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	287 75	288 75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3205	3215
Zakł. kred. dla handlu i przem.	623	624
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	735	736
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	548	551 50
Galic. banku hip. 200 zł.	561	563
" dla han. i przem. 200 zł.	104	105
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	399 25	400 25
" Austro-węg. 1400 kor.	1777	1786
Związku (Unionbank) 200 zł.	524 50	525 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238	238 50
Zivnostenska banka 100 zł.	239	240

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	420	460
" " " akcje zakł. 200 zł.	394	424
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5150	5190
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	416	426
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550	552
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340	350
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	977	987

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalń węgla w Brück 100 zł.	705	709
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	530	565
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	581	582
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2361	2370
Schodnie 500 kor.	465	474
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	393	395
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	248	250

N. W e k s l e .

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242 10	242 15
Paryż za 100 franków	95 82 ¹ / ₂	95 97 ¹ / ₂
Petersburg za 100 rubli 5 ¹ / ₂ pr.	—	—
Niemieckie banki	117 72 ¹ / ₂	117 92 ¹ / ₂
Włoskie banki	95 77 ¹ / ₂	95 92 ¹ / ₂
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 50	95 70

O. W a l u t y .

Dukat cesarski	11 36	11 41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 17	19 20
20-markówka	23 52	23 56
Rossyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 72 ¹ / ₂	117 92 ¹ / ₂
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 75	96
Rubla	2 52	2 53

Licytacje.

L. cz. E. XXI. 2057/5 (56) (9863 3—3)

Na żądanie Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie i p. Anny Breitenbach, właścicielki realności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Oskara Henryka Grossa, odbędzie się dnia 28 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacja realności I. whl. 1644 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, przy ul. Królowej Jadwigi położonej, składającej się z parcel gruntowych lk. 4100/2, 4101/8, 4099/3, stanowiących obecnie ulicę Królowej Jadwigi i część ul. Dekierta;

II. realności whl. 1366 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej między ul. Grodecką a ul. Szeptyckich, składającej się z jednej parceli gruntowej lk. 3841/3, która częściowo włączona została do parceli grunt. lk. 3838/1 częściowo zaś do parc. grunt. 3840;

III. realności whl. 966 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa pod lkons. 272³/₄ we Lwowie na zachód ulicy Królowej Jadwigi położoną, z parcel grunt. lk. 4101/1, 4101/5, 4101/6, 4091/3, składającej się, stanowiącej obecnie pastwisko;

IV. realności whl. 1673 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parcel gr. lk. 7477/7 i 7477/8, które faktycznie włą-

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat: 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo albo na jeden rok 1908 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1909 i 1910 lub też tylko na rok 1908.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. u. p. a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Nr. 84 Dz. u. p.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przeglądać przed licytacją w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu i w tutejszo okręgowych Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 9 rano dnia 3 grudnia 1907 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisany druk w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Nr. 111 Dz. r.

Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy nie wygasłej jako wadium nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok		Wadium wynosi		Licytacja ustna odbędzie się		Uwaga
				K.	h.	K.	h.	w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego	dnia o godzinie	
1	Cieszanów	Podatek konsumcyjny od mięsa	Klasa III.	17115	—	1711	—	w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego	2.	3 grudnia 1907 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe
2	Jarosław		Klasa I.	83507	99	8351	—			
3	Jarosław		T a r y f a C.	7307	—	730	—			
4	Łańcut			915	—	91	—			
5	Radymno			1250	—	125	—			

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 19 listopada 1907.

L. cz. E. 1345/7 (4) (9885)
Nażądanie Jakóba Halberthala w Brzeżanach, zastąpionego przed adw. dra Naglera, odbędzie się dn. 6 grudnia 1907 o godz. 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie licytacja jednej trzeciej, c. k. Skarbu Państwa własnej części ciała hipotecznego, lwh. 520 ks. grunt. gminy kat. Zborów objętego, stanowiącego realność pod l. sp. 57 w Zborowie położonej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 413 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 206 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 15 października 1907.

L. cz. E. 2251/7 (7) (9880)
Na żądanie Jana Drzewickiego o zniesienie wspólnej własności odbędzie się dnia 2 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 225 w Kołowej woli.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadow, dnia 30 października 1907.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1908, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1910, rozpisuje się trzecią i ostatnią publiczną licytację na dzień 12 grudnia 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 11 grudnia 1907.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadium, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

I. Podatku spożywczego od mięsa.

Licz. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się:
		K.	h.	K.	h.		
1	Bóbrka	7838	33	784	—	III. (trzecia)	Dnia 12 grudnia 1907 od godziny 8 rano do godz. 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. or. 1.
2	Żurawno	3810	33	381	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. E. 2329/7 (9907)
Nażądanie Romana Borysa z Trybuchowic odbędzie się dnia 25 listopada 1907 o godz. 3-30 popołudniu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 (sala rozpraw) licytacja realności objętej wyk. hip. 828 ks. grunt. gminy kat. Trybuchowice, składającej się z parc. bud. 390 1, 390/3, na których to parcelach pobudowana jest chata lepianka słomą kryta i także stodoła, tudzież z parc. gr. 849/104 o powierzchni 3 ary 38 metr.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastr., protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 22 października 1907.

dnem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności whl. 247 gm. Kosmacz, Oleksy, Nykoły, Ołeny, Endokii i Kseni Hawryluków po 1/5 części własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 buków, 2 świerków, 1 śliwki, 2 jabłoni i 1580 świerków.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 3306 kor. 19 hal., z czego połowa wynosi 1653 kor. 10 hal., przynależności zaś na 938 kor. 50 hal., z czego połowa 469 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1317 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zawiera się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. E. 1165/7 (6) (9881)
Na żądanie Leiby Flussa celem zniesienia wspólnej własności odbędzie się dnia 2 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja realności whl. 45 Chazewice.

Mimo licytacji pozostają nienaruszone prawa zastawu na powyższej realności intabulowane.

Uzyskana ze sprzedaży cena kupna ma być złożoną w dniach 30 po prawomocności przybicia targu w gotówce w tut. sądzie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 5940 kor.

Najniższa cena wynosi 5700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadow, dnia 30 października 1907.

L. cz. E. 817/7 (9874)
Na żądanie Majera Friedhofera false Erlitza z Kamionki strumiłowej odbędzie się dnia 10 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacja: 14/480 części realności lwh. 443 gm. Kamionka strumiłowa, składającej się z parceli budowlanej o przetrzeni 54-06 m² i stojącego na niej domu drewnianego.

14/480 części tej realności, wystawionych na licytację, są ocenione na 57 kor. 80 hal.

Przynależności nie ma żadnej.

Najniższa cena wynosi 28 koron 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg

tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy niżej wymienionego i nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 5 listopada 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 8/7 (70) (9908)

W konkursie Joela Neumana celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 grudnia 1907, wyznacza się audyencyę na dzień 24 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Buczacz w biurze Nr. 10.

Buczacz, dnia 12 listopada 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/7 (6) (9904)

Ogłoszenie.

W konkursie Seliga Gütera, dzierżawcy młyna w Nowej Grobli na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy dr. Jakóba Spetta adw. w Radymnie, zastępcą zaś jego ustanowiono Juliana Krupę rządzącą dóbr w Wysocku.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,

Oddział II.

Przemysł, 9 listopada 1907.

L. cz. S. 3/7 (5) (9903)

Ogłoszenie.

W konkursie Mosesa Brocha dzierżawcy młyna w Nowej Grobli na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy dr. Jakóba Spetta adw. w Radymnie, zastępcą zaś jego ustanowiono Juliana Krupę, rządzącą dóbr w Wysocku.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Przemysł, 9 listopada 1907.

Konkursu.

L. cz. 3576/07. (9828 1—3)

Konkurs.

W myśl § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. ust. i rozp. kraj. rozpisuje się niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Dzikowie starym w powiecie cieszanowskim.

Okręg sanitarny w Dzikowie starym obejmuje 6 gmin z ludnością 9877 mieszkańców.

Płaca roczna wynosi 1200 koron, ryczałt na objazdy 800 koron, płatne wratach miesięcznych z góry.

Chcący uzyskać tę posadę, musi oprócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. Obywatelstwo austriackie.
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

6. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Miedzy kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Obowiązkiem lekarza okręgowego będzie utrzymywać aptekę domową.

Nominacyi lekarza okręgowego dokona Wydział krajowy.

Posada ta w pierwszym roku służby będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacja.

Należy udokumentowane podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Cieszanowie w terminie do 28 grudnia 1907.

Cieszanów, dnia 15 listopada 1907.

L. Prez. 26.179. (8919 2—2)

Konkurs

Odnosnie do konkursu w Nr. 270 Gazy Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę starszego radcy rachunkowego przy departamencie rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie upływa z dniem 7 grudnia 1907.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 19 listopada 1907.

L. 149.806/II. (9893 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym:

1. w Mogilanach z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem 332 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1.300 za codzienną jazdę posłańcą do Myślenic i z powrotem;

2. w Kutkorzu z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 628 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść o Mogilany najpóźniej do 5 grudnia a o Kutkorz najpóźniej do 28 listopada b. r. do c. k. Dyrektora poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18 listopada 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1724/7 (3) (9761 3—3)

Edykt.

Przeciw Noemu Adestowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank Zaliczkowy w Rzeszowie pozew o 780 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Noego Adesta ustanawia się pana dra Weinberga adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Noego Adesta w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 8 listopada 1907.

L. cz. Cw. 1841/7 (1) (9763 3—3)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Fischbeinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Altera Sturma w Kolbuszowie pozew o 560 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Samuela Fischbeina ustanawia się pana adw. dr. Dzierżyńskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. C. 159/7 (3) (9861 2—3)

Edykt.

Przeciw Karolinie Czopek z Piotrowic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Franciszka Jarosza z Piotrowic pozew o 346 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 30 listopada 1907 o godz. 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się pana adwokata dra Dołkowskiego w Zatorze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 12 listopada 1907.

L. cz. C. 161/7 (1) (9862 2—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Szcząbrowi z Półwsia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Wolfa Werbla z Czernichowa pozew o 220 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 5 grudnia 1907 o godzinie 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Józefa Kubasa wójta w Półwsiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 5 listopada 1907.

L. 146.413.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 21. listopada 1907 l. 44.107/6419, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Krocacyi Sławonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministerjalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserehat: z gmin Jászörmindszent; powiat sądowy Füzer: z gmin Abajunádasd, Alsómislye, Füzer, Garbóczbogdány, Szaláncshuta; powiat sądowy Kassa: z gmin Abajunádasd, Aranyida, Bácsa, Buzafalva, Buzinka, Csontosfalva, Hatkőcz, Hernádgeese, Kassaújfalva, Koksóbaksa, Nagyida, Rozgony, Sacsza, Semse, Széplakpáti; powiat sądowy Torna: z gmin Perkupa, Tornagörgő;

komitat Bereg, powiat sądowy Felvidék: z gmin Beregkövesd, Bilke, Boród, Gázló, Hátmege, Ilonca, Lukova, Misticze, Nagybrázdka, Tokésfalva, Végmártonka; powiat sądowy Latorcza: z gmin Cserlenő, Ignecz, Kustánfalva, Ódávídaháza; powiat sądowy Mezőkaszony: z gminy Nagydobrony; powiat sądowy Munkács: z gmin Gorond, Izsnyóte, Kisléczfalva, Nagylucska, Ormod, Pósháza, Repede, Ujdávídaháza, Várkulesa, Várpalánka jakoteż z miasta Munkács; powiat sądowy Szolva: z gmin Kékestűred, Malnos, Szentmiklós; powiat sądowy Tiszahát: z gmin Beregnifalu, Csaróroda, Gát, Hete;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gmin Borsodszemere, Mezőkövesd, Szentistván; powiat sądowy Mezőcsát: z gmin Aroktő, Hőjkürt, Nemesbikk, Tiszababona, Tiszadorogma; powiat sądowy Szendrő: z gminy Szendrő;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidék: z gmin Botfalva, Földvár, Krizba, Prázmár, Szaszharmány; powiat sądowy Felvidék: z gmin Barcaufalu, Feketeahalom, Hőltőváry, Keresztényfalva, Rozsnyó, Vidombák, Volkány i z miasta Brassó; powiat sądowy Hetfalva: z gminy Hosszúfalva;

komitat Fejér, powiat sądowy Sár-bogárd: z gminy Káloz;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás: z gmin Alsópörumbák, Skorei, Szeráta, Szeretva; powiat sąd. Fogaras: z gmin Galacz, Rensor, Szeszesor; powiat sądowy Sárkány: z gmin Alsóvenice, Grid, Ohába, Osinka, Persány, Sarkaica, Sarkány, Szunyogszék, Todoricza, Ujsinka, Bád, Vledény;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Agostonlak, Garamszécs, Helya; powiat sądowy Rimaszombat: z gmin Cserepes, Osgyán, Válykó jakoteż z miasta Rimaszombat; powiat sądowy Rozsnyó: z gminy Barka, jakoteż z miasta Dobsza;

komitat Hármaszék, powiat sądowy Kéz: z gmin Bereczk, Kézdimartonos, Sosmező; powiat sądowy Orba: z gmin Imecs-falva, Páké, Papolecz, Székelypetőfalva, Zabolca, Zágony; powiat sądowy Seps: z gminy Bikfalva, Bodola, Keresztvár, Lisznyó, Maggarboda;

komitat Heves, powiat sądowy Eger: z gminy Felsőtarkány; powiat sądowy Tiszafüred: z gmin Sarud, Tiszánána Ujlőrincfalva;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gminy Erdőmeg;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gmin Dolha, Lipese, Lipesmező, Rókamező, Szuhabranka; powiat sądowy Huszt: z gmin Gernyész, Huszt, Husztköz, Husztófalva, Iza, Keselymező, Kövesliget, Mihálka, Osánsófalva, Ótvősfalva, Száldobos, Szeklenecze, Visk; powiat sądowy Izavölgy: z gmin Izakonyha, Izasópatak, Kisbocsko, Rozália, Sajó, Sajómező; powiat sądowy Sugatag: z gmin Aknasugatag, Barczánfalva, Bréb, Budfalva, Desze, Falusugatag, Farkasrev, Fejérfalva, Felsőkálinafalva, Hernécs, Hotinka, Krácsfalva, Maragyulofalva, Nánfalva, Somosfalva, Szerfalva, Váncfalva; powiat sądowy Ziget: z gmin Alsóapsa, Alsórona, Felsőrona, Hosszúmező, Kábalapatak, Szaplonca, Szarvaszó, Szentmihály körvelyes, Tiszaféregyháza, jakoteż z miasta Máramarossziget; powiat sądowy Técső: z gmin Bustyaháza, Csománfalva, Darva, Dúlfalva, Handalbustyaháza, Kries-

falva, Pálosremete, Talabozfalva, Técső, Uglya, Ujbárd, Urmező, Vajnág;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gminy Halmagy; powiat sądowy Nagy-Sink: z gmina Brulya, Gerdały, Nagysink, Sona;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassagyarmat: z gmin Lest, Túrmező; powiat sądowy Fülek: z gmin Fülekkovácsi, Ipolynyitra, Peresz; powiat sądowy Gács: z gmin Abelfalva, Budaszállás, Gácslapos, Gácsprága, Gergelyfalva, Losoncztamasi, Nagyliberese, Nederes, Patakalja, Tosár; powiat sądowy Losoncz: z gmin Ipolybesztercze, Jelsőcz, Káláó, Kálnógurab, Kotmány, Lonyábanya, Losoncznagyfalva, Málnapatak, Nagydoróc, Nemesfalva, Ozdin, Törinz, Udvarház, Vámosfalva, Bárták; powiat sądowy Szecseny: z gmin Ipolytarnóc, Rimóc;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótárcza: z gmin Keczerlipőcz, Vörösvágás; powiat sądowy Siroka: z gmin Gergelylaka Nagysáros;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Alsó-Dada z miasta Nyiregyháza; powiat sądowy Bogdany: z gmin Székely, Tura; powiat sądowy Kisvárd: z gminy Dóge;

komitat Szatmar, powiat sądowy Nagybánya: z gmin Felsőándorfalu, Kékesoroszfalu, Oláhkekes, Szakállasdombó; powiat sądowy Nagysomkut: z gminy Karulya;

komitat Szeged, powiat sądowy Ujegy: z gminy Szászaház;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Merény; powiat sądowy Késmark: z gminy Felsőerdőfalva; powiat sądowy Szepesszombat: z gmin Alsószépfalu, Felsőszépfalu, Hernádfő, Mateóc, Stóla, jakoteż z miasta Poprád;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Magyarláp: z gmin Alsószöcs, Laczház, Nyárfás;

komitat Tolna, powiat sądowy Tamás: z gminy Fürged; powiat sądowy Völgység i z gmin Döröpatlan, Tabod;

komitat Ungos, powiat sądowy Tiszántul: z gmin Alsókaraszlós, Kiskupány, Magyarakomját, Nagyrákóc, Veresmant; powiat sądowy Tiszántul: z gmin Szászfalu, Tekeháza, Veléte;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos: z gmin Bácsa, Konezháza, Lakárd, Kisvát, Nagyás, Órdarma, Palló, Palóc, Ungmogyorós, Ungszenna; powiat sądowy Percsény: z gminy Turjasebes; powiat sądowy Szobránc: z gmin Bölesős, Dioska, Felsőróse, Gézsény, Jeszenő, Katlanos, Kereszt, Kisverbőcz, Nemetvágás, Ordógvágás, Sárosmező, Sárosróse, Szobránc, Szobránczkomoró, Tiba, Törökuszka, Vajaa; powiat sąd. Ungvár: z gmin Alsónémeti, Alsoszlátina, Andrásháza, Antalóc, Baranya, Baező, Bező, Osászlóc, Felsőnémeti, Felsőzlátina, Homók, Horió, Jenke, Karcasva, Kereknye, Kisgyőcz, Korláthelmec, Koromlak, Köblér, Lehőcz, Mélyút, Nagygajdos, Nagygyőcz, Oroszkomoró, Radvánec, Székő, Szerednye, Tasolya, Ungesertész, Ungdaróc, Ungstenyes, Ungludas, Ungordas, Ungpinkőcz, Ungsásfalva, Ungtölgyes, Zahar i z miasta Ungvár;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz: z gmin Bély. Bodrogszentés, Nagytarkány, Zemplénagárd; powiat sądowy Gálszécs: z gmin Istvánec, Magyarizsep, Pelejte, Szécsmező, Töketeres; powiat sądowy Nagymihály: z gmin Gödrös, Lazony, Petrócz Sztára; powiat sądowy Sárospatak: z gminy Sárospatak; powiat sądowy Sátorajaujhely: z gmin Borsi, Kolháza, Lasztóc, jako też z miasta Sátorajaujhely; powiat sądowy Szerencs: z gmin Bekecs, Szerencs; powiat sądowy Varannó: z gmin Alsógyertyán, Csákló, Csemernye, Hencfalva, Majoros, Sókút, Szacsur, Tavana, Telekháza, Varannó, Varannomező, Velecz;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gminy Vácok;

jakoteż z muniypalnego miasta Kassa;

b) z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z gmin Alamor, Drassó, Öergelyfaja, Kisenyed, Koneza, Kútfa, Ladámos i z miasta Vizakna;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gmin Alsókabol, Dunagárdony, Sajkáslak;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvarad: z gmin Berkesd, Pécsvarad, Püspökádas, Szederkény;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Barslédecz, Garamszentbenedek, Gesztő, Szepesény, Zsika; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Garamszentkereszt, Lutilla; powiat sądowy Verebely: z gmin Aha, Barsfűs, Csifár, Nagymánya, Tajnasari, Zsitvabesenyő;

komitat Bekes, powiat sądowy Gyoma, z gminy Endrőd;

komitat Csik, powiat sądowy Gyergyószentmiklós: z gmin Ditrő, Gyergyószentmiklós, Sárhegy; powiat sądowy Gyergyótölgyes: z gmin Borsók, Gyergyótölgyes; powiat sądowy Kászonalesik: z gminy Kászonujfalva;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sarkany: z gmin Alsóvenice, Bucsyn, Sarkany;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Nagyrőce: z gmin Kövi, Lieze; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Dobsina, Geczfalva, Gócs, Henczkó, Pelsőcz, Rekenyufalu, Sebespatak, Szabados, Szádvarborsa, Szilicze, Vigtelke i z miasta Dobsina i Rozsnyó;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Bereczk, Sósmező; powiat sądowy Miklosvár: z miasta Közepajta; powiat sądowy Seps: z gminy Sepsibesenyo;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gmin Alsóalmás, Bát, Bakonya, Gyökös, Kiskér; powiat sądowy Ipolynek: z gmin Apátufalu, Erdőmeg, Kisesalomia;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Bukova, Kerayest, Strigyohába, Valyadilzi;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső: z gmin Dévaványa, Kenderes, Kunhegyes i z miast Karczag, Kisujszállás; powiat sądowy Tisza Közep: z gmin Tiszabó i z miast Mezőtúr, Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gminy Gyalu; powiat sądowy Mezőörményes: z gmin Komlód, Köbölkut, Nagynyulas; powiat sądowy Mócs: z gmin Alsózsuk, Magyaraktyán, powiat sądowy Nádasment: z gmin Magyaránadas, Szentmihálytelke; powiat sądowy Nagysármás: z gminy Novoly;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset: z gminy Kismutak; powiat sądowy Jám: z gminy Vranýuez; powiat sądowy Moldova: z gminy Langenfeld; powiat sądowy Oravicza: z gmin Forotik, Kistikvány; powiat sądowy Temes: z gmin Kricsowa, Lugoshely, Zgribest;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gminy Szentiván, Verbicz;

komitat Maramaros, powiat sądowy Dolha: z gminy Szuhabarak; powiat sądowy Sugatag: z gmin Felsőkalinfalva, Nanfalva, Vancsalva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Regenfeld: z gminy Maroshéviz;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Halmágy, Homoród; powiat sądowy Nagysink: z gmin Boholez, Prázmár; powiat sądowy Szentágota: z gmin Mártonfalva, Netus, Ujváros;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Gács, Maskófalva;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Andód, Bánkeszi, Egyháznagyszeg, Felsőszőlős, Kiskeszi, Kisvárad, Malomszeg, Nagysurány, Özdöge, Tardosked, Tótmegyer, Vajk; powiat sądowy Nagypalocsány: z gmin Lovasizsomorfa, Nagyríppény, Nezsiteríppény, Nyitrapereszlény; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóelefánt, Alsóköröskény, Assakürt, Csata, Csehi, Felsőelefánt, Gerencsér, Kisczéty, Kishind, Nagysétény, Nagyemőke, Nagyhind, Nemespan, Nyitradodok, Nyitraegerszeg, Salgó, Sárlokajna, Üzbeg; powiat sądowy Nyitrazsámokré: z gminy Krenes;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Biał: z gmin Albertfalva, Nagytény, Páty;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsőcsallókő: z gmin Nagymagyar, Püspöki, Somorja, Tejfalu; powiat sądowy Galánta: z gmin Alsószeli, Kájál, Nyék, Taksony, Vezekény, Viszkelet; powiat sądowy Nagyszombat: z gmin Losonc, Spácz, Szered, Szonolány, Zahar;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsődada: z gmin Balsa, Gava, Kenézlő, Rakamas, Timár, Vencsellő, Viss;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydísnód: z gmin Boicza, Nagydísnód, Vescény; powiat sądowy Nagy-Szeben: z gmin Dolmány, Hermány, Kakasfalva, Nagyesiir, Szenterszéb i z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Szelistye: z gmin Ecsellő, Szelistye; powiat sądowy Szerdahely: z gmin Kisapold, Nagypold, Omlás, Szerdahely; powiat sądowy Ujeház: z gmin Bendorf, Kürpód, Vurpód;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Szepessüme; powiat sądowy Löcse: z gmin Alsórepás, Farkasfalva, Tarczafo; powiat sądowy Szepesszombat: z gmin Felka, Gerlahfalva, Hernáhalva, Nagyszalók, Szepesapolca;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gminy Izbiste; powiat sądowy Kubin: z gmin Bavaniste, Temeskubin; powiat sądowy Ujarad: z gmin Kisszentmiklós, Ujbodrog; powiat sądowy Vinga: z gminy Kétfél, Kistelep;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár, z gmin Alibunár, Románpetre; powiat sądowy Törökbece: z gmin Beodra, Melence;

komitat Trenesén, powiat sądowy Bán: z gmin Felsőozor;

komitat Turócs, powiat sądowy Mosóczió: z gminy Kisfalu; powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Kisselmecs, Laszkár, Szucsány, Turocszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Gyepes, Petek; powiat

sądowy Székelykeresztúr: z gmin Erked; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Zetela i z miasta Székelyudvarhely;

komitat Ugocza, powiat sądowy Tiszáinne: z gminy Nagyszőlős;

komitat Ung, powiat sądowy Percseny: z gminy Percseny;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gmin Bodroghalászi, Sárospatak, Tiszaköröd;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Szentjakabfalva; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Benesha, Borosznó, Erdőkőz, Feketebalog, Garamhív, Garamnémetfalva, Garampéter, Garamszentandrás, Garamszentmiklós, Jeczeny, Kisgaram, Lopér, Sebesér, Vámos;

jakotez z muniypalnych miast Széksefehervár, Ujvidék;

c) z powodu zarazy róży węglikowej wprowadzanie świń:

komitat Bars, powiat sądowy Arnyosmarót: z gmin Csárad, Garamnémet, Perlep, Zsitvaszentmárton; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Janosgyarmat, Teplafő, Tormáskert, Ujgyarmat; powiat sądowy Verebely: z gmin Pakóvezekény, Ksgyékényes, Verebely;

komitat Brasso, powiat sądowy Avidék: z gmin Prázmár, Veresmart; powiat sądowy Felvidék: z gmin Barcaufalu, Hóltóvény, Vidombák; powiat sądowy Hetaus: z gminy Türkös;

komitat Csik, powiat sądowy Fl-esik: z gminy Csikesicső, Csikszentmiklós; powiat sądowy Gyergyoszentmiklós: z gmin Ditrő, Gyergyoszentmiklós;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sarkany: z gminy Felsővenice; powiat sądowy Törösvár: z gmin Alsómoecs, Simm, Ujtohán;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Garamfő, powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Berdárka, Berzéte, Csetnek, Dermő, Kutapolca, Lucska;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Alsócsernaton, Dálnok, Észtelnek, Kezdiszárzapatok, Szentkatolna; powiat sądowy Miklosvár: z gminy Nagybaczon; powiat sądowy Seps: z gmin Étfalvazoltán, Lisznay;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynek: z gmin Bártófalva, Dacsókeszi; powiat sądowy Korpona: z gminy Korpona;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felső: z gminy Abadszálék jakotez z miasta Karczag; powiat sądowy Tisza-Közép: z miasta Mezőtúr i Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Nádasment: z gmin Bogárdtelke, Szentmihálytelke;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Neszmély, Szomód;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gmin Deménfalva, Háromszlées, Kvascsán, Magyarfalva, Nagybóbróc, Némelipse, Németsoruba, Proszék, Szokolcz; powiat sądowy Rózsabegy: z gmin Csernova Háromrevucza, Likavka, Liskófalva, Luzsna, Madocsaány, Oszada;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gminy Rádus;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Alsószeregova, Budaszálás, Divény Losonctamási, Parócza, Szaraznyirjes;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nagypalocsány: z gmin Alsóhelbény, Belincz, Körtvélyes, Onor; powiat sądowy Nyitra: z gmin Csab, Lükigergelyfalva, Pográny, Vicsápapáti; powiat sądowy Nyitrazsámokré: z gmin Chivorán, Janófalva, Navajoes, Nagybosány, Nyitrazsámokré, Tökésufalu; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmócz, Nyitraudnó, Tusztina; powiat sądowy Vágselelye: z gmin Királyi, Regyed, Szempte, Szoporna;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsőcsallókő: z gminy Előpatony; powiat sądowy Galánta: z gmin Felsőszeli;

komitat Szeben, powiat sądowy Szerdahely: z gminy Doborka;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gmin Haraszt, Hernádtapolca i z miasta Igló; powiat sądowy Löcse: z gmin Dolyán, Felsőrepás, Illesfalva, Köpésény, Ruszkin, Tarczafo i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Göbőfalva, Nagyolsva, Polyánfalva, Szepesalmás, Szepeskörtvélyes, Szepesölgyes i z miasta Szepesváralja;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsójara: z gminy Kákova; powiat sądowy Topánfalva: z gminy Albák;

komitat Trenesén powiat sądowy Bán: z gminy Ribény;

komitat Turócs, powiat sądowy Mosóczió: z gmin Alsóstubnya, Felsőstubnya, Stubnyafüred, Szentgyörgy, Totpróna; powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gmin Bisztricska, Jaliodnik, Kisjeszec, Konszké, Krpelan, Nagyszeben, Podrágy, Pribócz, Ruttká, Szkabinyváralja, Turány, Zabor;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Magyarandrásfalva, Székelyszenterszéb, Szentdemeter; powiat sądowy Udvarhely: z gminy Szentegyházsfalu;

komitat Ugocza, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Alsókaraszlő, Feketepatak;

komitat Ung, powiat sądowy Percseny: z gminy Turjaremete;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gminy Sárospatak;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Alsómcinye, Farkaspetőfalva, Libetbánya, Pallós, Perhát, Ruoló, Szénas; powiat sądowy Nagyszalatna: z gmin Gyetva, Herencsvölgy, Nagyszalatna, Zólna; powiat sądowy Zólyom: z gmin Baczur, Dobrókirályi, Zólyomlúki i z miasta Zólyom;

d) z powodu ospy u owiec wprowadzanie owiec:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Göncz: z gmin Abaujszántó Baskó;

komitat Arad, powiat sądowy Borosjenő: z gminy Gurba;

komitat Baranya, powiat sądowy Baranyavár: z gminy Pélmónostor;

komitat Bihar, powiat sądowy Derecske: z gminy Derecske; powiat sądowy Eled: z gminy Össi;

komitat Fejér, powiat sądowy Sárbogárd: z gminy Czece;

komitat Hajdu, powiat sądowy Hajduszoboszló: z gmin Hajduszóvát;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolyg: z gminy Alsórakonca; powiat sądowy Korpona: z gminy Hontsomos;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászág-Álsó: z gmin Besenyszög, Tiszaszlly; powiat sądowy Tisza-Felső: z miasta Karczag;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Dicsőszentmárton: z gminy Abosfalva; powiat sądowy Radnót: z gmin Gyulas, Kincses;

komitat Kolozs, powiat sądowy Kolosvár: z gmin Kolozsborsa, Választ; powiat sądowy Mezőörményes: z gminy Nagynyulas; powiat sądowy Mócs: z gminy Kőtelend; powiat sądowy Teke: z gmin Kozmatelke, Szaszbanýica, Száshidvég;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gmin Besenyőfalva, Kisbóbróc, Liptótarlócz, Pálfa;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelső: z gminy Bália; powiat sądowy Nyárádszereda: z gminy Nyárádselye; powiat sądowy Régenalsó: z gminy Nagyere i z miasta Szászregén; powiat sądowy Régenfeld: z gminy Magyarregén;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gminy Tápiószel; powiat sądowy Dunavecse: z gminy Solt;

komitat Saros, powiat sądowy Alsótarcza: z gminy Tarczaszentpéter;

komitat Somogy powiat sądowy Igal: z gminy Fonó;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Nagykálló: z gminy Nagykálló;

komitat Szatmár, powiat sądowy Csenger: z gminy Angyalos; powiat sądowy Szatmár: z gminy Sárközujlak;

komitat Szilagy, powiat sądowy Tasnad: z gminy Szakácsi;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bélen: z gmin Arpástó, Magyardecse, Szászfellak; powiat sądowy Dés: z gminy Bálványosváralja; powiat sądowy Szamosújvár: z gminy Poklostelke;

komitat Temes, powiat sądowy Vinga: z gminy Merczfalva;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Marosdátos, Mezőzáh;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Olasztelek; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gminy Rava;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagy-Mihály: z gminy Bánóc.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gmin Brinje, Jezerany; powiat Otočac: z gminy Brlog; powiat Udbina: z gminy Udbina;

komitat Srijem, powiat Mitrovica: z gminy Ležimir; powiat Pazova stara: z miasta Karloveci; powiat Vukovar: z gmin Bogdanovci, Cerić, Gaboš, Opatovac, Sotin, Vukavar; powiat Zemun: z gminy Ugrinovci;

komitat Zagreb, powiat Petrinja: z gminy Sunja;

jakotez z miasta muniypalnego Zemun.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magya-

rigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenő, Borossebes, Elek, Kis-Jenő, Nagyhalmagy, Pécska, Radna, Terna, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmás, Hodsag, Kula, Nemetpalanka, Óbecse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bács), Békés, Békés-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezőkaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Besenyő, Jád, łącznie z miastem Besztercze, Naszód (komitat Besztercze-Naszód), Béli, Belényes, Berettyófalva, Cseha, Derecske, Eled, Ermiályfalva, Kőspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezőkeresztes, Nagy-Szalonta, Sárret, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskőh, (komitat Bihar), Eger, Mezőcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ózd, Szendrő, Szentpeter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Kőzpont łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Osnád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom), Adony Mór, Sárbogárd, Székesfejevá, Vél (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornaia (komitat Gömör-Kis-Hont), Pusztá, Sokoróalja, Toszgetesilisköz, (komitat Győr), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Kőzpont, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Pétervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolysság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva (łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunad, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsójászág, Alsótisza, Felsőjászág, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsőszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszuasszó, Radnot, (komitat-Kisküküllő), Almás, Bánffy-Hunyád, Kolozsvár, łącznie z miastem Kolecz, Teke (komitat Komárom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Teregoa (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Maramaros-Sziget, Taracsviz, Tecső, Tisza-Völgy, Viso (komitat Maramaros), Maros-Álsó, Maros-Felső, Nyárad-Szereda, Régen-Álsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Rajka (komitat Moson), Segesvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagy-Küküllő), Balassagyarmat, Füle, Losonec, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Abony, łącznie z miastami Czepléd i Nagykörös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllő, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszentmiklós, Monor, Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vác łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallókő, (komitat Pozsony), Alsótarcza, Felsőtarcza, łącznie z miastem Kisszeben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekeső, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyel, (komitat Somogy), Csepreg, Osorna, Felsőpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregyháza Bogdany, Kisvárd, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdőd, Fehérgyarmat, Mátészalka, Nagy-Bánya łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felső-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyérváralja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagyeseh, Szilagy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápós, Nagylilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Szolnok-Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Kőspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombóvár, Dunaföldvár, Kőzpont łącznie z miastem Szegszárd, Simontornya, Tamas, Völgysek (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Torocz-kó (komitat Torda-Aranyos), Antalfalva, Banlak, Csene, Nagybeeskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda, łącznie z mia-

stem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdány, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszantúl, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancez, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celidomók, Körmend, Kőszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapoleza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nagymihály, Satoraljaújhegy, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztrapko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Győr, Hódmezővásárhely, Kassa, Kecske-mét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurjevac, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnić, (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Darovar, Nova-Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Ruma, Sid, Vinkovci, Zupanje, (komitat Srijem [Syrmien]), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimmarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatkach i tak:

a) z powodu zarazy pyskowej i racicowej w powiatach sądowych Alsóverezke (komitat Bereg), Ökörmező, Taraczviz, Tiszavölgy, Visó (komitat Maramaros), Felső-Tárca, łącznie z miastem Kis-Szeben (komitat Saros), Homonna (komitat Zemplén) na Węgrzech, zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu pomoru w powiatach sądowych Liptóujvár (komitat Liptó), Ökörmező (komitat Maramaros), Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Berezna (komitat Ung), Felső-Ör, Muraszombat (komitat Vas), Homonna (komitat Zemplén) na Węgrzech i z powiatów Gračac, Gospić łącznie z miastem Karlobag, (komitat Lika - Krbava), Vrbovsko (komitat Modruš-Rjeka) w Kroacyi i Slawonii;

c) róży świń w powiatach sądowych: Námesztó, (komitat Arva), O. Radna (komitat Beszterce-Naszód), Liptóujvár (komitat Liptó), Ökörmező (komitat Maramaros), Nezsider (komitat Moson), Miava, Szakoleza łącznie z miastem tej samej nazwy, Vagujhely (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szent-György, (komitat Pozsony), Késmárk łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Bela, O. Lublo łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes) Czaeza, Vág-Beszterce (komitat Trencsén), Felső-Ör, Nemetujvár, (komitat Vas), Homonna, Szinna (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnego miasta Pozsony na Węgrzech i w powiecie Gračac (komitat Lika Krbava) w Kroacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń;

z powyższych nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkovač, Bruck nad Litawą, Dolina, Feldbach, Friedek, Gänserndorf, Göding, Gottsche, Hartberg, Kimpolung, Knin, Kosów, Lisko, Loitsch, Luttenberg, Mistek, Myślenie, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Radautz, Radkersburg, Sanok, Stryj, Cieszyń, Tschernembl, Turka, Ungarisch Brod, Veglia, Wallachisch-Meseritsch, Zara.

Dla zwierząt, przeznaczonych do wprowadzania, winny być dostarczone paszporty bydłowe, wydane urzędowo i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani

w gminach sąsiednich, względnie w rejonach pada 1907 o godzinie 9 rano w tut. sądzie gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dra Maksymiliana Landesa mogła udzielić tym zwierzętom i względem adwokata w Turce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyś stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie na ich koszt i niebezpieczeństwo, do jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny poki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełno-transport — o ile by nie można zezwolić na mocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Turka, dnia 21 listopada 1907.

L. cz. C. IV. 129/7 (1) (9878)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Janowi Werle przedtem w Derewni wniósł Piotr Werle w Derewni skargę o zapłacenie 200 koron.

Ustna rozprawa odbędzie się 3 grudnia 1907 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Włodzimierz Liebmann w Mostach wielkich będzie go zastępywał dopokąd on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mosty wielkie, 30 października 1907.

L. cz. C. II. 226/7 (1) (9877)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej b. p. Heleny Mehlowej z Zawoji, oraz przeciw Zygmuntowi Mehlowi z Zawoji, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Rubina Stannera, kupea w Białej pozew o 555 kor. 08 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 grudnia 1907 godz. 9 rano, w sali Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana K. Pospółę, c. k. notaryusz w Makowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczzonej na ich koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Maków, dnia 31 października 1907.

L. 1606/907 (9824)

E d y k t.

Adwokat dr. Ludomir Lewandowski przesiedla się 1 lutego 1908 z Ropezyc do Krakowa a jego substytutem ustanowiono dra Brunona Kriego adwokata w Ropezycach.

Z Wydziału Izby adwokackiej. Kraków, dnia 11 listopada 1907.

L. 1633/907 (9825)

E d y k t.

Dr. Eliasch Goldfluss adwokat w Tarnowie przesiedla się 1 marca 1908 do Dębicy a jego substytutem ustanowiono p. dra Adolfa Finka adwokata w Tarnowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej. Kraków, dnia 9 listopada 1907.

L. cz. E. VIII. 1624/7 (6) (9838)

E d y k t.

Nieznanemu z miejsca pobytu Jakóbowi Intratorowi w tusadowej sprawie egzekucyjnej przeciw niemu o 30 kor. 88 hal. zn. ma być doręczoną uchwała z dnia 10 września 1907 lez. E. VIII. 1624/7, którą pozwolono przymusowej licytacji połowy z 12/960 części realności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jakób Intrata przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, jego kuratora w osobie pana adwokata dr. Eliasza Mantla i zarządza się ogłoszenie edyktu w „Gazecie Lwowskiej” oraz w Gminie miasta Przemyśla.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Jakóba Intratora w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Przemyśl, dnia 31 października 1907.

L. cz. C. II. 501/7 (1) (9870)

E d y k t.

Przeciw Maciejowi vel Matwijowi Kopczu w Lipny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu pow. w Gorlicach przez Maksyma Czuchę z Konięczyń pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 listopada 1907 o godz. 9 i pół rano.

Celem strzeżenia praw Macieja vel Matwija Kopczę ustanawia się pana dra Blausteina adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gorlice, dnia 24 października 1907.

L. cz. C. I. 248/7 (4) (9882)

E d y k t.

Przeciw Salomonowi Hersztiki i Chaimowi Hersztik, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Mozesza Wisnera z Lutowsk pozew o 457 kor. 78 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 listo-

koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują.

Borszczów, dnia 16 lipca 1907.

L. cz. Dz. hip. 1711/1 (9849)

E d y k t.

Nieznany z miejsca pobytu niżej wymienionym mają być doręczone każdemu z nich uchwała z dnia 10 lipca 1905 L. dz. hip. 1711/1 dozwalająca wpisu różnych parcel na rzecz wschodnio-galic. kolei lokalnej a mianowicie:

1. Zofii Czubak córce Piotra, 2. Malwiny Ziobrowskiej w Słobódce muszkata, 3. Wasyliynie Salamon, 4. Dmytrowi Szemeluk, 5. Jurkowi Baziuk, 6. Lebbie Kohn, 7. Wolfowi Kohn, 8. Josłowi Kohn, 9. Jurkowi Kombel, 10. Michałowi Baczynskiemu, 11. Józefowi Baczynskiemu, 12. Tekli Baczynskiej w Węlkowcach, 13. Michałowi Konobij, 14. Iwanowi Bartków, 15. Hance Procków, 16. Karolowi Ryglewicz, 17. Antoninie Bieleckiej, 18. Maryi Łysohirka, 19. Iwanowi Bartków, 20. Ilkowi Osadczukowi, 21. Iwanowi Procków w Iwankowie, 22. Piotrowi Warowemu, 23. Antoniemu Demczuk, 24. Maryi Warowej, 25. Iwanowi Matwijów, 26. Maryi Skawinińskiej, 27. Maryi Kotlarczyk, 28. Andrijowi Panagabko synowi Bazylego, 29. Michałowi Matwijów w Cyganach.

Ponieważ niewiadomo gdzie wyżej wymienieni obecnie przebywają, przeto ustanawia się dla nich w celu strzeżenia ich praw i doręczenia im uchwał powyższych a to od 1) do 27) kuratora w osobie Jana Postępskiego c. k. notaryusza w Borszczowie, zaś dla pod 28) i 29) kuratora Józefa Baszczaka wójta w Cyganach.

Kuratorowie zastępywać będą powyższych nieobecnych tak długo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Borszczów, 26 września 1907.

L. cz. C. III. 8/6 (4) (9783)

E d y k t.

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Krośnie powodów: Ludwika i Michała Kandeferów w Iwoniezu, przeciw Stanisławowi Boczarowi w Iwoniezu pozwannemu o uznanie własności części parceli bud. lk. 54 w Iwoniezu.

Pozwanemu Stanisławowi Boczarowi ma być doręczony wyrok z dnia 21 kwietnia 1906 l. cz. C. III. 8/6 (3), a ponieważ niewiadomo gdzie tenże pozwany przebywa przeto ustanawia się mu kuratora w celu strzeżenia jego praw w osobie pana dra Roberta Pawłowskiego adwokata w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Krosno, dnia 23 października 1907.

L. cz. C. 56/7 (4) (9910 1—3)

E d y k t.

Przeciw Annie Warzechowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Samuela Bochnera z Jodłowy pozew o ustalenie, że stosunek dzierżawy placu pod rzeźalnią w Jodłowy nie istnieje.

Na podstawie pozwu, wyznacza się rozprawę na dzień 4 grudnia 1907 godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Anny Warzechowej ustanawia się pana Stanisława Kopacza w Jodłowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Warzechową w rzeczzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzostek, dnia 16 listopada 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 303/6 (9710 3—3)

E d y k t.

Jan Zanety Stefana uznany został umysłowo chorym a kuratorem dla niego ustanowiono Dmytra Martyniuka Fedora w Moskalówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kosów, dnia 17 grudnia 1906.

L. cz. P. 142/7 (9779)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Kutach ustanawia na podstawie udzielonego przez sąd obwodowy w Kołomyi uchwałą z dnia 4 września 1907 l. cz. Nr. IV. 643 07 zatwierdzenia, kuratelę nad Maryą Koman żoną Jurya w Jabłonicy z powodu stwierdzonej przez sąd powiatowy w Kutach kuratorem ustanawia Karola Sokołowskiego w Jabłonicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kuty, dnia 21 września 1907.

cz. P. 245/7 (9642 3-3) E d y k t.
Josef Frak z Rohatyna uznany został umyślowo chorym.
Kuratorem ustanowiono Lewiego Goldwurma z Rohatyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 26 października 1907.

L. cz. P. 152/7 (9648 1-3) E d y k t.
Paweł Kłapouchy z Sokołowa uznany marnotrawnym.
Kurator Michał Sztoban z Sosnowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 18 września 1907.

L. cz. P. 151/7 (9616 1-3) E d y k t.
Anna Io Strucij 20 Kołaczykowa z Hajworonki uznana umyślowo chora.
Kurator Stach Hnatów z Hajworonki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 18 września 1907.

L. cz. P. 197/7 (12) (9813 1-3) E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Franciszka Michaliszyna syna Dominika Czupernosowie.
Kuratorem jego ustanowiono Piotra Kościelnego w Czupernosowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysłany, dnia 18 września 1907.

L. cz. P. 244/7 (9738 1-3) E d y k t.
Andrij Popowicz z Hrehorowa uznany został marnotrawnym.
Kuratorem dla tegoż ustanowiono Dmytra Matofija z Hrehorowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 26 października 1907.

L. cz. P. 164/7 (11) (9788 1-3) E d y k t.
Za marnotrawną uznano Eleonorę Lewicką w Capowcach.
Kuratorem jej ustanowiono Leona Wysockiego w Capowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tluste, dnia 30 sierpnia 1907.

L. cz. P. IV. 40/7 (2) (9784 1-3) E d y k t.
Dla Maryi Mierzwińskiej córki Maurycego w Monasterzyskach ustanawia się w myśl § 275 puc. kuratorem ks. Włodzimierza Dymirskiego w Petrylowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Monasterzyska, 9 października 1907.

L. cz. P. 74/6 (24) (9789) E d y k t.
Zawieszona uchwała c. k. sądu powiatowego w Mielcu z dnia 5 sierpnia 1904 l. 7/4 nad umyślowo chorym Janem Polkiem c. k. oficyałem sądowym w Mielcu kuratela została uchylona.
Żywiec, dnia 31 października 1907.

L. cz. P. II. 135/7 (6) (9818) E d y k t.
Za umyślowo chorą uznano Maryę Repak włościankę w Winnikach.
Kuratorem jej ustanowiono Andryja Repaka w Winnikach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 6 listopada 1907.

L. cz. P. III. 241/6 (32) (9839) E d y k t.
Dla umyślowo chorego Alfreda Hendricha ze Stryja ustanowiono kuratorem Józefa Zarembe ze Stryja w miejsce dotychczasowego Teodora Hrycaja.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 9 listopada 1907.

L. cz. L. VII. 12/7 (3) (9840) E d y k t.
Za umyślowo chorego uznano Jana Hanusiaka w Siechowie.
Kuratorem jego ustanowiono Pańka Demkowa w Siechowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 21 września 1907.

L. cz. P. 143/7 (9780) E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Iłę Kułeszira w Starych Kutach.
Kuratorem jego ustanowiono Jakowa Budza w Starych Kutach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 9 września 1907.

L. cz. L. I. 2/7 (11) P. I. 39/7 (2) (9737) E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Wasyla Radyka syna Seńka rolnika w Tamanowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Hryńka Nestora rolnika w Tamanowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mościska, dnia 7 listopada 1907.

L. cz. L. VIII. 6/7 (3) (9734) E d y k t.
Za chorego na umyśle uznano Abrahama Thima w Ropisy ruskiej.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Blasbanda w Ropicy ruskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Gorlice, dnia 7 listopada 1907.

L. cz. P. 131/7 (11) (9469) E d y k t.
Jan Jagódka ze Spytkowic uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Antoniego Zajęca ze Spytkowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jordanów, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. P. 57/7 (9488) E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Jana Pieńdza w Januszkowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Nowickiego w Januszkowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 19 września 1907.

L. cz. P. 159/7 (1) (9489) E d y k t.
Jana Kirę z Seredniego wielkiego uznano umyślowo chorym.
Kuratorem ustanowiono Antoniego Kirę rolnika z Seredniego wielkiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, dnia 11 listopada 1907.

L. cz. P. 107/7 (9) (9490) E d y k t.
Za chorego na umyśle uznano Juliusza Malinowskiego w Konopkowie.
Kuratorem jego ustanowiono Włodzimierza Malinowskiego we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikuliny, dnia 1 października 1907.

L. cz. L. V. 8/7 (7) (9532) E d y k t.
Za umyślowo chorą uznano Antoninę Trembiak w Lubaczowie.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Dyndowicza w Buszezy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Lubaczów, dnia 5 października 1907.

L. cz. P. X. 102/7 (1) (9571) E d y k t.
Za umyślowo chorego uznano Antoniego hr. Dzieduszyckiego w Krakowie.
Kuratorem jego ustanowiono księcia Urbana Wągę Massalskiego we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 11 października 1907.

L. cz. L. 10/7 (7) (9641) E d y k t.
Za umyślowo chorą uznano Annę Hiszczak w Hruszowie.
Kuratorem jej ustanowiono Osyfa Hiszczaka w Hruszowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 17 września 1907.

L. cz. P. 35/7 (4) (9649) E d y k t.
Marien Messer recte Weinstock z Hnizdyczowa uznaje się umyślowo chorą.
Kuratorem jej ustanawia się Izraela Messera z Hnizdyczowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żydaczów, dnia 19 czerwca 1907.

Amortyzacje.

L. cz. T. 8/7 (1) (9628 2-3) E d y k t.
Na prośbę Banku związkowego towarzystwa kredytu i oszczędności w Kozowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, wdraża się celem amortyzacji rzekomo zaginionego prima weksla z daty Kozowa 30 lipca 1906 za 6 miesięcy od daty wystawienia płatnego na 200 kor. opiewającego przez bank związkowy towarzystwa kredytu i oszczędności w Kozowie, stowarzyszenia z ograniczoną poręką na własne zlecenie wystawionego, a przez Herscha Hermana i Herzla Felda w Kozowie, oraz Dawida Dicka w Wiktorówce akceptowanego.
Wzywa się posiadacza tego weksla, aby do dni 45, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, wykazał swe prawa do tego

weksla przed sądem tutejszym, gdyż po upływie tego czasu weksel powyższy uznany będzie za umorzony.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 5 października 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 606 Rg. A. I. 10/8 (9037) Wpis firmy kupca.
Wpisano do rejestru oddział A.:
Siedziba firmy: Toki.
Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo młynarskie gazowo-ssącego Aron Linezyc w Tokach.
Właściciel (I.) Aron Linezyc.
Dzień wpisu: 26 lipca 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 19 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 233/7 Rg. A. 49 (9701) Wpis firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru A.:
Siedziba firmy: Żywiec.
Brzmienie firmy: Karol Janosz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.
Posiadacz (I.): Karol Janosz.
Data wpisu: 11 listopada 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 8 listopada 1907.

L. cz. Firm. 700 Rg. A. I. 60 (9757) Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych.
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: D. Kohn.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencja handlowa i przedsiębiorstwo czynności komisowych.
Prokurę udzielono: Józefowi Kohn, kupcowi w Krakowie.
Dzień wpisu 2 września 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 31 sierpnia 1907.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 107.921/L.

(9798 3-3)

Konkurs.

W okręgu c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie są do obsadzenia następujące posady podurzędników i służby kolejowej:

I. 6 posad podurzędników a mianowicie:

- 1 posada nadzorcy budowy domów z płacą roczną 1200 kor.,
- 1 posada nadzorcy budowy mostów z płacą roczną 1200 kor.,
- 1 posada wermistrza przy urządzeniach blokowych z płacą roczną 1400 kor.,
- 1 posada nadzorcy sygnałów z płacą roczną 1200 kor.,
- 2 posady wermistrzów przy warsztatach z płacą roczną 1400 kor.

II. 146 posad dla sług a mianowicie:

- 8 posad dozorców toru z płacą roczną 800 kor.,
- 20 posad dozorców stacyjnych z płacą roczną 800 kor.,
- 50 posad przesuwaczy wozów z płacą roczną 800 kor.,
- 9 posad spisywaczy wozów z płacą roczną 800 kor.,
- 55 posad kandydatów na maszynistów z płacą roczną 900 kor.,
- 4 posady slusarzy do urządzeń sygnałowych z płacą roczną 900 kor.

Do wszystkich tych posad przywiązany jest dodatek na mieszkanie, którego wysokość zawiśła od miejsca przeznaczenia służbowego, tudzież ubranie służbowe w naturze. Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. u. p. dla wysłużonych podoficerów uprawnionych w tym celu odpowiednim certyfikatem.
Warunki przyjęcia: Uzdolnienie fizyczne przez lekarza kolejowego stwierdzić się mające tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.
Szczegółowe warunki ogłoszone są w ogłoszonych dziennikach konkursowych Ministerstwa wojny i Obrony krajowej.
Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcji kolei państw. w Krakowie do 10 grudnia 1907.

Kraków, dnia 18 listopada 1907.

Ogłoszenie.

Dziewiąte Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonariuszów Lwowskiego Tow. akcyj. browarów

odbędzie się

dnia 30 grudnia 1907 o godzinie 5 po południu

w sali posiedzeń Towarzystwa

W BROWARZE KLEPAROWSKIM WE LWOWIE.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i przedłożenie zamknięcia rachunków za rok dziesiąty 1906/7.
2. Sprawozdanie rewidentów.
3. Uchwała dotycząca podziału czystego zysku.
4. Wybór jednego wedle statutu wylosowanego członka Rady zawiadowczej
5. Wybór dwóch rewidentów i jednego zastępcy na rok następny.

Panowie P. T. Akcyonariusze, którzy zamierzają brać udział w tem Walnem Zgromadzeniu, raczą w myśl § 26 statutu złożyć swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami najdalej do 26 grudnia 1907 w Centralnej Kasie Towarzystwa we Lwowie ul. Kleparowska 16 albo w Kasie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, gdzie im będą wydane karty legitymacyjne uprawniające do głosowania na Walnem Zgromadzeniu.

We Lwowie, dnia 21 listopada 1907.

Rada Zawiadowcza.

Ubrania na zamówienia taniej niż gdzieindziej

tylko w Związku katol. Krawców Lwów, pl. Halicki 7.

(GDZIE CENTRALNA KAWIARNIA)

Ubrania gotowe krajowego wyrobu.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Miód potaniał

Kto chce żyć bardzo długo i zawsze być zdrowym,
niech zjada dziennie trzy łyżki prawdziwego miodu.
Miód twardy 5 kg. 5 kor. 90 hal., „raritys miodo-
borów” (gęsto płynna patoka) 6 kor. 50 hal. franco.

WŁASNE PASIEKI.

Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.

Zaszczytnie znana wysmienita Lublińska kapusta
kiszona i rzepa kiszona na sposób kapusty na-
tychmiast do wysyłki poleca w beczułkach po 50,
100 i 200 kl. po bardzo niskich cenach wyłącznie
dom wysyłkowy **JAN A. HARTMANN w**
LUBLANIE (Laibach) **KRAJNA**. Firma wy-
syła również po cenach najniższych wysmienite
bardzo ulubione **Krańskie na pół wędzo-
ne kiełbasy**. Małe zamówienia wysyłają się za
pobraniami.

Wina węgierskie! Czerwone i białe wi-
jemne, gwar. czyste naturalne, a to: z r.
1906 — 34 litrów złr. 11.90; beczułka po-
cztowa 4 i ćwierć litra złr. 1.75; z r. 1902:
34 litrów złr. 17; beczułka pocztowa złr.
2.30; z r. 1887: 34 litrów złr. 23; beczułka
pocztowa złr. 2.75. Medyczne wino z 1879 r.
złr. 4.90 za beczułkę pocztową. Wszystko
franco. Miód pszczołny czysto biały albo żół-
ty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg.
puszka złr. 3.50 franco. L. Altnau, Ver-
secz Nr. 13. Węgry.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy
ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nie-
uleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą
na oczy, pozbawioną wszelkich środków do
życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyła-
nie łaskawych datków do Administracji
naszego pisma.

JEDYNY POLSKI PRZEKŁAD

„N O R Y”

sztuki w 3 aktach

HENRYKA IBSENA

wyszedł w nowej seryi

12-centów. Biblioteki powszechnej

622/623. Charakterystyki liter.: XVII.

Literatura polska syberyjska przez

Dra M. Janika.

624. Mendes, Nowelle.

625/629. Bodzantowicz, Boje Polska i

przygody żołnierskie.

630. Zola, Nantas. Nowela.

631/632. Korzeniowski, Wąsy i Pen-
ka. Komedia.

633/637. Orzeszkowa, Marta. Powieść.

638/640. Lis Mykita. Poemat naśladu-
dowany z wzoru niemieckiego.

641. Zola, Radykał. Nowela.

642/643. Ibsen, Nora czyli Dom lalki.

644. Czechow, Zbiór Nowel t. III.

645/646. Grabowski, Z obyczajny.

647. Słowacki, Książd Marek.

648/650. Doyle, Z przygód Sherlocka
Holmesa. Przekład z angielskiego.

Dalsze tomiki w druku.

Nadto polecam z Wydawnictwa ustaw

najnowszy Tom XXIV.

U S T A W Y

o ulgach należyciślowych przy

konwersji długów hipotecznych

a mianowicie: Ustawa z 22. lutego 1907

Dz. u. p. l. 49, Ustawa z 22. lutego 1907

Dz. u. p. l. 48 i Ustawa z 25. marca

1902 Dz. u. p. l. 70 z dodaniem Tabel

do obliczania należyciślowych skalowych i

intabulacyjnych.

Cena egz. 1 k. 20 h., z przez. 1 k. 40 h.

Na składzie w księgarniach.

Katalogi na żądanie przesyła darmo i oplatnie.

Księgarnia W. Zukerkandla w Łodzi.

Najprzyjemniejsze podarki

na św. Mikołaja, Gwiazdkę i Nowy Rok

Perfumy: Ideal, Gardenia, Amaryllis, Trèfle du Japon, Fiołki parmeńskie i t. p.
od 2 kor. do 10 kor.

Kasetki z perfumami od 1 kor. 20 hal. do 20 kor.

Wody kolońskie i kwiatowe, wykwiłtne od 1 kor. 40 hal. do 5 kor.

Kasetki japońskie i chińskie na chusteczki, rękawiczki i biżuterię od 2 kor.
do 10 kor.

Puszki na puder i mydło w wielkim wyborze od 50 hal. do 6 kor.

Kasetki z przyrządami do czyszczenia i pielęgnowania paznogi od 3 kor.
do 20 kor.

Rozpylacze do perfum metalowe i szklane od 60 hal. do 20 kor.

Lustra toaletowe do podróży i kieszonkowe w wielkim wyborze.

Szczotki do włosów, wąsów, zębów, paznogi i sukien w wielkim wyborze
i na różne ceny.

Pudry i mydła toaletowe znakomite

poleca

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska l. 25 i ul. Hetmańska l. 8, stacya tramwaju

elektr. — Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 11. — Stanisławów, ul. Sa-

pieżyńska. — Kraków, Sukiennice l. 20.

Kasa Oszczędności miasta Tarnowa

podaje do powszechnej wiadomości

że od dnia 1 stycznia 1908 r. podwyższa procent

od wkładek z

4% na 4½%

przy kapitalizacji półrocznej oraz bez potrącenia podatku
rentowego — natomiast bierze od pożyczek hipotecznych
i komunalnych 5½%, eskontuje weksle po 7%, lombarduje
papiery wartościowe po 7% — w Zakładzie zastawniczym
liczy procent po 8½% rocznie.

Dyrekcya.

Ciągnięcie nieodwołalnie 6 grudnia 1907.

Loterya Karlsbadzka

główna wygrana 100.000 kor. w gotówco
4082 wygranych.

Cena losu 1 korona,

6 losów tylko 5½ kor., 11 losów 10 kor.

Losy po 1 kor. polecają kantory wymiany, trafiki, kolektury
lub oplatnie

Kantor Braci Eibenschütz

w Krakowie, Rynek główny 5.

Ogłoszenie licytacji.

Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Stryju podaje do po-
wszechnej wiadomości, że dnia **17 grudnia 1907**
o godzinie 10 przed południem odbędzie się w lokalu tego Towa-
rzystwa w domu pod Nr. 125 miasto, w Stryju licytacyjna sprze-
daż niewykupionych i nieprolongowanych zastawów w oddziale za-
stawniczym, mianowicie: złotych pierścionków, łańcuszków, koleczy-
ków, zegarków, dyamentów, prawdziwych pereł i koralu, jakoteż
przedmiotów srebrnych z numerów zastawniczych poczynsz od
Nr. 21.177 do 24.329.

Stryj, dnia 25 listopada 1907.

DYREKCJA.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
ważny od 1 maja 1907

KURIER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład **S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Magazyn i pracownia futer

BRACI LUBELSKICH

we Lwowie, ul. Wałowa l. 3.

Polecają na sezon zimowy swój obficie zaopatrzone magazyn futer
tak w skóry futrzane, jako też gotowe futra damskie i męskie.

Wielki wybór bon, zarękawków, czapek i wiele rzeczy w zakres kuśnierstwa
wchodzących. Również przyjmujemy stare futra i przerabiamy takowe na nowe
fasony, licząc wszystko po możliwie jak najtańszych cenach.

Cenniki ilustrowane na żądanie.

1907.

Rok IX.

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny

poświęcony celniejszemu utworom fortepianowym współczesnych polskich
i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper,
operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie
rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże sto-
sunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 50.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1
kop. 50 SZYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO
(Na przesyłkę premium kop. 30.)

Na treść zeszytów skonfiskowanych w kwartale III. złożyły się: Żeleński Wł.
3 melodie z opery „Stara Baśń”. Rzepko Wł. Melodeklamacja i 2-gi krakowiak do Ra-
clawie P. Lenartowicza. Berger Rud. C'est la vie! Polka-Marsz. Cleve H. Burza. Lan-
dry A. Improvizacja. Lasson P. Listki jesienne, Szkic charakterystyczny. Massenet J.
Białe motylki. Rihowski W. Mazurek i Sinding Chr. Melodya.

W kwartale IV.: Michałowski J. 2-gi mazurek. Andrzejowska A. Tęsknota. Pło-
sajkiewicz T. Scherzo. Rzepko Wł. Kolędy. Cleve H. Legenda. Marmontal A. Kartka
z albumu. Backer-Gröndhal Serenada. A. Strauss R. Taniec z op. Salome i Strauss O.
Wyjątki z op. Czar Walca.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Agencya dla Galicyi **St. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana.**

Redaktor i wydawca Leon Chojecki.